

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Roberta Op.  
Czw. św. Maksyma B.  
Piąt. św. Pryma  
Sob. św. Małgorzaty Kr.  
Niedz. **Trójcy Św.**  
Pon. św. Jana W.  
Wt. św. Antoniego Pad.

Wschód słońca: godz. 3 m. 42  
Zachód słońca: godz. 8 m. 15  
Dług dnia: godz. 16 m. 30  
Przybyło dnia: g. 9 m. —

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:  
Rocznie rb. 6 k.  
Półrocznie " 3 " —  
Kwartalnie " 1 " 50  
Miesięcznie " " 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:  
Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie " 3 " 70  
ZAGRANICĄ:  
Miesięcznie " 1 " 10

Redakcja

w Łodzi,  
ul. Przejazd M 8.  
Nr. telefonu 593.

# ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Sroda, dnia 7 czerwca 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza M 23; w Pabianicach ul. Teodora Mintke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane” przed tekstem 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1/4 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

## LOKAL 30x20

na I-em piętrze

do wynajęcia od 1-go Lipca w nowym budynku

**Piotrkowska 100,**

odpowiedni dla Towarzystwa, na Bank. Hurtowe składy i t. p.

Wiadomość u

**Schmechla i Rosnera.**

i przybrane w dziecięco-prostą architekturę wobec naszych „monumentalnych” dzielnic; ale gdy je porównamy z naszymi gorszymi dzielnicami, szala idzie znacznie w górę, zaś wobec naszych dzielnic „lepszych” posiada miasto tureckie tę zaletę, że nie ulega ciągłym przebudowom. Ciągłe burzenie starszych domów i wznoszenie nowych, układanie szyn i bruków, rozkopywanie ulic i stawianie rusztowań—wszystko, co u nas każdego roku wymaga tyle pracy i powoduje tyle huku, pyłu i brzydkiej dysharmonii, jest nieznaną w miastach wschodnich, gdzie domom wolno się zastarzać.

W dodatku miasta tureckie posiadają to, do czego my dopiero dążymy za wzorem angielskim: ze ścisłości i hałasu miasta interesów i pracy powrót wieczorem do spokojnej dzielnicy mieszkaniowej—i to nie tylko dla ludzi zamożniejszych, ale nawet dla ubogich. We dnie odbywa się praca w bazarze, w dukanie, albo w nędznej kancelarii, wieczorem następuje powrót do domu, który nie pokazuje wprawdzie ulicy pięknej fasady, ale wznosi się w ogrodzie zacisznym. A czy błotna czasami i zapyłona ulica jest gorsza od naszych bruków, już od rana przepelnionych rozmaitymi wyziewami i wonią benzyny?

Tymczasem fiakier dojechał do potężnego kompleksu budynków odnowionych i na żółto pomalowanych, które tworzą bardzo otwarte półkoło. To jest „seraj” walego—namiestnictwo, jedna z osobliwości Szkodaru. Obok stoi „malowany meczet” i mała dzamia, uchodząca za najstarszą w mieście; w jednej z bocznych uliczek pokazuje nam dom Prenka Bib Dody, byłego adjutanta przybocznego byłego sultana Abdul Hamida. Ten faworyt sultański został zamianowany niegdyś generałem i księciem mirydytów. W tej okolicy znajdują się prawie wszystkie konsulaty obcych mocarstw, tutaj również rozciąga się piękny park ludowy, stworzony w roku 1878 przez walego Husseina paszę. Tutaj rozpoczyna się Fuscja Cies, bulwar szkodarski z odgałęzieniem do katedry katolickiej.

Bulwar, wiodący daleko na południe, posiada miejscami piękne aleje drzew, po obu stronach czyste jednopiętrowe domy, a pomiędzy nimi hotel „Grand”, urządzone dobrze, a należący do pewnego przedsiębiorcy z Dalmacji. Pokoje są nierzadko czyste i wolne od owadów, sala jadalna ma dobrą wentylację. Jak świadczy księga meldunkowa, od roku 1900 było tu najwięcej włochów i francuzów, zwłaszcza rzymian i paryżan, potem idą Anglii, a wreszcie Niemcy i obywatele Austriacy. Ruch włochów jest może dlatego tak znaczny, że w Szkodarze istnieje pięć włoskich szkół ludowych.

Szkodar ciągnie się po obu stronach bulwaru i jego odgałęzień od północy na południe i leży przeważnie na równinie. Jedną z dzielnic leży na stokach wzgórza. Miasto jest zlepkiem dzielnic, które, dzięki licznym ogrodom, zajmują przestrzeń o wiele większą, niżby to wedle na-

Strzałki wskazują sposób rozcierania KREMU.

Piękność nadają twarzy przy jednoczesnym użyciu

**Kremy i Mydła „PSYCHE”**

1. Krem Przeciwpiegowy (również usuwa plamy, przyszcze, opaleniznę, liszaje)
2. Krem Udelikatniający (usuwa zmarszczki). Nagrodzone Złotym medalem w 1908 r. i zatwierdzone przez Radę Lekarską za № 1511. Żądać wszędzie i tylko z plombą wynalazcy.

A. Charemzy wł. Apteki i Laboratoryum w Łodzi, ulica Średnia 10. Słoik 50 kop.



**PEREAT**  
RADYKALNY ŚRODEK DO TĘPIENIA WSZELKIEGO ROBACTWA  
UŻYTKI I ROZPOWSZECZNIENIA NA CAŁYM ŚWIECIE  
Tow. Akc. J.D. RIEDEL  
LONDYN BERLIN NOWYJORK

1132

## Stolica Albanii.

Dążąc z Czarnogóry, Peters, podróżnik niemiecki, pisze: Jechaliśmy przez półczwartę godziny parowcem „Danica” przez jezioro Szkodarskie, mając zajmujący widok na Alpy północno-albańskie. Głębokimi dolinami rozdzielone są od siebie potężne grzbiety gór, z których każdy prawie należy do innego plemienia. Mijamy góry

plemienia Hotti i Klementi, Kastrati, Skreli, Rioli i jak się tam one jeszcze nazywają. Wylądowaliśmy na południowym wybrzeżu jeziora i udaliśmy się po załatwieniu formalności cłowych „fiakrem” do miasta Szkodaru (Skutari), stolicy Albanii.

Dążymy do brukowanej drogi, wiodącej do miasta. Koło bazaru skręcamy na lewo i wjeżdżamy do przedmieścia o charakterze wybitnie sielskim, który jest właściwy licznym tureckim miastom. Domów tutaj stoi niewiele, za to sporo łąk zadrzewionych, a nawet pół kukurydżowych, obok których płynie potok, wpadający do rzeki Kiri. Nawet wysoki minaret dzamji, należącej do największych w Szkodarze, stoi na zielonej płaszczyźnie.

Za dzamją zaczyna się dzielnica turecka i scenerya ma charakter coraz bardziej miejski. Po obu stronach drogi ciągną się wysokie góry ogrodowe, poza którymi kryją się budynki mieszkalne, stojące pośród sadów owocowych, albo łąk zadrzewionych. Potem idą domy, stojące bezpośrednio przy ulicy, zaopatrzone w „muszاربة”, to jest zakratowane okna haremowe, a dla odmiany widzisz cmentarz turecki, albo szereg jaskrawo pomalowanych domków z drzewa, w których mieszczą się warsztaty i sklepy, a które mają nazwę „dukan”. Następnie dostajemy się na główny plac, czy rynek Szkodaru, nad którym wznosi się wysoki minaret meczetu.

Podczas tej jazdy odnosimy wrażenie owej chaotyczności, z jaką ongi budowane były także nasze miasta, jak się komu podobało. Ale jakkolwiek nie widzimy tutaj naszych nowoczesnych ulic uregulowanych, ani pięknych i dobrze utrzymanych budynków, nasuwa się jednak pytanie, czy miasto tureckie nie posiada zalet, które się równoważą z zaletami naszych miast.

Prawda, że miasto tureckie jest „zaniedbane”



szych pojęć wypadło na miasto, liczące tylko 40,000 ludności. Ponieważ Szkodar nie był nigdy fortecą, brak tutaj malowniczych murów, również nie utrzymały się budynki z czasów, gdy rządził tu weneccyjanin od roku 1479. Turcy dygnitarze nie okazywali równie zapala do budowania, to też architektoniczne osobliwości pochodzą z XIX-go wieku, jak katedra katolicka. Obok znajduje się pałac arcybiskupi. Olbrzymi bazar spłonął przed laty i został odbudowany w sposób zupełnie nowoczesny. Dostanie tutaj wszystkiego: ubrań, ryb z jeziora, baraniny, klejnotów, parasoli, pieców, owoców. Tu pracują rzemieślnicy, którym «kafedzi» przynosi czarną kawę.

## Z pierwszego zjazdu lekarzy w Łodzi.

Odczyt doktora Bronowskiego.

Z referatów wygłoszonych na posiedzeniu sekcji medycyny publicznej przytaczamy: S. Bronowskiego z Warszawy „O stanie materialnym lekarzy Królestwa Polskiego (na zasadzie kwestyonaryusza) i o środkach poprawy tego stanu”. Dr B. przed 6 laty rozesłał ankietę do 1,520 lekarzy w Królestwie Polskiem, na co odpowiedziało 720 lekarzy.

Odpowiedzi te dr. B. podzielił na kategorie: z Warszawy, Łodzi i większych miast, małych miasteczek, i wiejskich lekarzy. Przeciętny dochód lekarza warszawskiego wynosi rb. 4,400 rocznie; a waha się między rb. 920 a rb. 25,000.

Łódź nadesłała stosunkowo mało, gdyż 40 odpowiedzi. Tu przeciętny dochód lekarza wynosi rb. 3,600. Różnica między Łódzkim a warszawskim lekarzem jest przeważnie ta, że Łódź posiada najwięcej ogólnych lekarzy, którzy najwięcej zarabiają, gdy tymczasem w Warszawie zarabiają specjaliści lub powagi lekarskie. Wpływa ta okoliczność, że w Łodzi klientela jest przeważnie fabryczna i uboga, a zamożni ludzie leczą się zagranicą.

W miasteczkach przeciętny dochód lekarza waha się od rb. 1,600 do 2,400 rocznie. Charakterystycznym jest, że lekarze zarabiają najwięcej w guberniach nadgranicznych, co wynika prawdopodobnie z tego, że ludność tam jest bardziej oświecona i, że często udają się za zarobkiem za granicę, stając się kulturalniejszą i przyzwyczajoną do większego wynagradzania lekarzy.

Najgorzej uposażeni są t. zw. lekarze wiejscy. Najwięcej przynoszą szkody lekarzom felerzy, akuszerki, aptekarze, znachorzy i księża zajmujący się praktyką lekarską. Charakterystycznym jest, że w Królestwie niema ani jednego lekarza gminnego. W Warszawie dużo do obniżenia zarobku przyczyniają się lecznice prywatne.

Jako środki zaradcze przeciwko temu dr B., poza ogólnymi jak oświata, umiejętność postępowania lekarza — widzi w opracowaniu szeregu dezyderatów dla przyszłego samorządu miejskiego i ziemskiego, zmierzających ku temu, ażeby lekarz jaknajmniej obowiązyany był bezpłatnie leczyć, a lekarze pracujący w instytucjach dobra ogólnego, jak szpitali, ambulatoria, byli odpowiednio uposażeni.

W sprawie zakładów psychiatrycznych

Dr W. Chodźko, lekarz zakładu w Kochanówce, odczytał referat p. t. „Stan opieki nad umysłowo chorymi w Królestwie Polskiem”, gdzie dowodzi, że w Król. Polskiem na 10,000 obłąkanych zaledwie 1/10 chorych może pomieścić się w zakładach.

Mówiąc o „Stanie opieki nad umysłowo chorymi w Królestwie Polskiem” postawił wniosek, ażeby dążyć do pozyskania najszerszego samorządu miejskiego i ziemskiego, opartego na demokratycznej ustawie wyborczej.

Zdaniem dr Chodźki, powinna być utworzona instytucja centralna na wzór byłej głównej rady opiekunczej zakładów dobroczynnych w Królestwie Polskiem, a w tej instytucji należy stworzyć organ specjalny opieki nad chorymi umysłowo. Pożądanym jest stworzenie polskiego Towarzystwa neurologiczno-psychiatrycznego dla opracowania postulatów naukowych w sprawie szpitalnictwa psychiatrycznego. Sprawę tę przekazać

należy stałej komisji zjazdów lekarskich w Królestwie Polskiem.

Pokazy.

Podczas zjazdu lekarzy, w jednej z sal, zgromadzili pokazy z dziedziny przetworów farmaceutycznych-chemicznych, mianowicie: 1) A. Charemza z Łodzi — płyny wyjałowione, mydła lecznicze i wody lecznicze; 2) R. Fürst i S-ka reprezentant firmy Burroughs Welleome et C-o; 3) Wyroby fabryki L. Spiessa w Tarchominie i firmy Parke Davis C-o; 4) Malinowski z Warszawy — mydła lecznicze; 5) T-wo Akc. „Motor” z Warszawy — przetwory farmaceutyczne; 6) Strzelecki z Warszawy — środki opatrunkowe; 7) Tow. Akc. przetworów przemysłu chemicznego w Pabianicach; 8) T-wo Akc. Fr. Karpiński z Warszawy; 9) H. Karpiński — środki opatrunkowe, nadtlenki medyczne i kąpiele tlenowe „Valetudo”; 10) T-wo „Hermès”, przedstawiciel A. Gaiffe w Paryżu roentgenowskie i elektromedyczne aparaty; 11) Erlich i A. Luksenburg — narzędzia chirurgiczne i przyrządy operacyjne; 12) R. Ritter i Januszkiewicz — urządzenia medyczno-mechaniczne i dentystryczne.

Czasopisma specjalne

Z okazji pierwszego zjazdu lekarzy prowincjonalnych redakcje następujących czasopism nadesłały swoje wydawnictwa, zawierające artykuły poświęcone specjalnie zjazdowi oraz szereg prac, objętych programem zjazdu, mianowicie: „Gazeta Lekarska”, „Nowiny Lekarskie”, „Medycyna i kronika lekarska”, „Przegląd Pedyatryczny” i „Przegląd lekarski”. Nadto Esperantysta polski nadesłał wierszowaną dedykację; a zarząd szpitala Izraela i Leony małżonków Poznańskich — wzorowo opracowany jadłospis dla chorych szpitala.

Nadesłane depeze gratulacyjne odczytali dr Alfred Krusche i dr Ksawery Jasiński.

(Powtarzamy tę wiadomość z powodu omyłki drukarskiej w którym jedno z nazwisk inaczej było złożone.)

Lekarze przyjezdni, biorący udział w zjeździe:

Drzy: Antoniak — z Siedlec, Arcichowski — z Mokotowa, Abramski — z Kalisza, L. Batawia — z Częstochowy, Bronowski — z Warszawy, Betcher — z Nieszawy, Buchowiecki — z Olkusa, J. Broniewski — z Pabianic, J. Brzeziński — z Zawiercia, St. Bogucki z żoną — z Częstochowy, Cz. Barszczewski — z Warszawy, Edward Bruner — Warszawy, M. Bernstein — Warszawy, Budziński — Żychlina, M. Certowicz — Włocławka, B. Chęciński — Łukowa, J. Chmielnicki — Maciejowic gub. Siedlecka, A. Ciechanowski — Krakowa, J. Czajkowski — Sosnowca, C. Czerwiński — Lublina, Cybulski — Warszawy, Z. Domański — Janowa gub. Siedlecka, St. Dobrucki — Lublina, Denel — Będzina, Roman Dutkiewicz — Działoszyna, Dukalski — Stawiszyna, F. Erbrich — Warszawy, W. Eichler — Pabianic, F. dler — Radomia, Fliski — Garbonia gub. Siedlecka, — Falkowski — Sosnowic, Teofil Gniazdowski — Stępczka gub. Radomska, Gliński — Pabianic, B. Grabiński — Węgrowska, Jerzy Gliński — Łask, J. Gelibter — Zamościa, D. Goldberg — Pruszkowa, N. Godlewski — Konina, M. Gieryn — Rychwał, prof. Gluziński — Lwowa, L. Guranowski — Warszawy, Garbaczewski — Turbina gub. Lubelska, W. Gajkiewicz — Warszawy, W. Hertyk — Sompolna, Hubert — Mińsk Mazowiecki, Habrowski — Sokołowa, T. Heryng — Warszawy, Hewelke — Warszawy, Chęciński — Suwałki, Maryan Jakowski — Warszawy, A. Jarosiński — Sterdyni gub. Siedlecka, Wł. Janowski — Warszawy, Edm. Jarkiewicz — Dąbia gub. Kaliska, Fr. Jarniński — Pabianic, Juchniewicz — Opoczna, Maurycy Juchtmann — gub. Kostromskiej, B. Krasuski — Zawiercia, Kamelhar — Zduńskiej Woli, J. Kunig — Plock, E. Kohn i Wacław Kohn — Częstochowy, Piotr Koziński — Czemierniki gub. Lubelska, S. Kacman — Brzezina, M. Krasnowski — Garwolina, Kunitz — Plock, W. Kozłowski — Opoczna, T. Kabała — Częstochowy, L. Kryński — Warszawy, Kempński — Sieradza, Ludmanowski — Zagóro-

wa gub. Kaliska, J. Lewinson — Klec. P. Lenartowicz — Pultuska, St. Lekszycki — Głowna, A. Landau — Warszawy, L. Lenartowicz — Warszawy, J. Lipiński — Szadka, B. Lukaszewicz — Kalisza, Ligenza — Sosnowiec, Leinobrowski — Plocka, St. Łazarzewicz — Poznań, K. Malanowicz — Błonia, L. Mroczek — Stupca gub. Kaliska, B. Malewski — Grodziska, Fr. Mieczyski — Chorzela, Al. Maciesza — Plocka, J. Majkowski — Warszawy, Michelis — Chelma, T. Meyer — Tomaszowa Rawskiego, Mańkowski — Warszawy, Mulierowa — Radomia, Meisner — Poznań, W. Nowakowski — Skulska, Ad. Neuman — Lutomska, T. Nowiewicz — Suwałki, W. Ossowski — Lipna gub. Plocka, Wł. Obrycht — Oszećcin, Pasierbski — Zawiercia, T. Pawłowski — Złoczewa, Julian Pawłowski — Łaska, W. Puławski — Radziejowa, A. Puławski — Warszawy, S. Pyrowicz — Jednoróżca gub. Plocka, F. Przyppowski — Jędrzejowa, B. Przyłuski — Rypina, K. Podoski — Łukowa, J. Puterman — Sosnowca, Wł. Podczaski — Czeladź fabry. Sosnowiec, J. Paschalis — Dąbrowy Górniczej, Pytrasiewicz — Częstochowy, Radwan — Pabianic, Rojewicz — Łukowa, Rothert — Piotrkowa, A. Rzeszotarski — Góry Kalwaryi, Rozenfeld z żoną — Częstochowy, W. Szumlański — Warszawy, St. Sitkowski — Radzyna gub. Siedlecka, W. Stefański — Pabianic, B. Sawicki — Warszawy, I. Skłodowski — Warszawy, Al. Sawicki — Włocławka, A. Sokołowski — Warszawy, J. Szwajcer — Warszawy, Michał Sanicki — Białogóra, K. Sierpiński — Warszawy, Feliks Słowikowski — Ostrów gub. Siedlecka, A. Szczepaniak — Radomia, M. Stodolkiewicz — Brzezina, R. Sinolecki — Warszawy, J. Skłodowski — Warszawy, L. Starkiewicz — Dąbrowy Górniczej, A. Święcki — Żyrardowa, S. Tokarzowski — Włodawy gub. Siedlecka, A. Tuchendler — Warszawy, Z. Tokarski — Żyrardowa, St. Urbau — Sejn gub. Suwałska, E. Wiszniewski — Siedlec, M. Wierzejski — Siedlec, Z. Zieliński — Sochaczewa, Al. Zaleski — Plocka, M. Zienkiewicz — Ciechanowa, J. Zawadzki — Warszawy, M. Ziemiński — Łęczycy, Zarucki — Zawiercia.

Wrażenia.

Zjazd powiódł się doskonale i bardzo dodatnie w Łodzi zrobił wrażenie. Powagi, jakie zaszczyliły zjazd swoją obecnością, potwierdziły nie tylko to, że zjazdy takie dla podniesienia medycyny polskiej mogą oddać wielkie usługi, ale i to, że praca w Łodzi na tem polu prowadzona jest z pijetyzmem dla nauki.

Zjazd lekarzy prowincjonalnych dowiódł też, że i w innych dzielnicach Królestwa Polskiego lekarze prowadzą studia gruntowne i nie brak wśród nich takich, którzy, z zaparciem się siebie, pracują społecznie i naukowo. W organizacji zjazdu nie przewidziano prawdopodobnie tak licznych udziałów powag naukowych, którym specjalne należało się miejsce i specjalne wyróżnienie; bo jakkolwiek obecne hasła demokratyczne są piękne i niwelujące wszystkich klasowo, jednakże zasługi na polu nauki, sztuki, piśmiennictwa i t. p. zawsze muszą być czone i szanowane.

Tymczasem przy uctach tego porządku nie zachowano, a o towarzystwach najpoważniejszych zapomniano.

Można to włożyć jednak tylko na karb niedoświadczenia... a nie miejscowej nonszalancji.

Zjazd, biorącym w nim udział, na długo zostanie w pamięci. Był on tak swojski, z takim rodzimym odcieniem szczerości narodowej, tak serdeczny i zarówno tyle ciepła koleżeńkiego tu do Łodzi przyniósł, że z radością te wielkie przymioty zjazdu podkreślić musimy.

Życzymy, aby i inne zjazdy pod tym względem dorównały I mu Zjazdowi lekarzy prowincjonalnych w Łodzi.

REDAKCJA.



**KALENDARZYK TERMINOWY.**

**IMIONA SŁOWIAŃSKIE.** Dziś Wisława. Jutro Wyszosława.

**MUZEUM** (Zielona 8). Codziennie otwarte Muzeum nauki i sztuki od g. 4 pp. do 10 w.; w niedziele i święta od g. 12 w poł. do 10 w.

— Dziś dzień nieprotestowy.

**KRONIKA.**

(a) **Zmiany w duchowieństwie.** Na mocy rozporządzenia arcybiskupa warszawskiego, wikaryusz parafii Zgierz, ks. Kościelniak i dotychczasowy wikaryusz parafii Łowicz, ks. Niemyski, przeniesieni zostali jeden na miejsce drugiego. Proboszczem w Lutomińsku, powiatu łaskiego, mianowany został dotychczasowy proboszcz parafii Raciocice, powiatu kaliskiego, ks. Leon Jarosiński.

(x) **Bezpośredni pociąg syberyjski do Irkucka** odejdzie w dniu 21 czerwca r. b. ze stacji Praga Nadwiślańska przez Brześć, Wiazmę, Baturaki i Czelabińsk z ładunkiem towarów, adresowanych do st. Irkuck, oraz do stacji za Irkuckiem leżących.

Pragnący wysłać towary tym pociągiem powinni złożyć Ekspedycjom stacji wysłania towaru pisemne deklaracje do dnia 1/14 czerwca, ze wskazaniem rodzaju towaru, jego wagi i stacji przeznaczenia, załączając przy każdej deklaracji rubli 10, tytułem kaucyi, która będzie zwracana po przyjęciu przesyłek do przewozu.

(—) **Przywrócenie praw.** Minister oświaty, Kasso, wniosł po terytach do gabinetu ministrów sprawę zniesienia cyrkularza b. ministra Szwarca, który odebrał żydowskim szkołom średnim prywatnym prawa rządowe, jakie miały do tego czasu. Przed rozstrzygnięciem sprawy przez gabinet ministrów, Kasso polecił już nie stosować w praktyce okólnika Szwarca.

(a) **W sprawie gazowni.** Inżynier Czesław Swierczewski, dyrektor gazowni łódzkiej, wzywany był w tych dniach przez prezydenta m. Krakowa, dr. Leo, w sprawie wydania swej opinii o potrzebie ewentualnego wybudowania nowej gazowni w Krakowie. Jak się dowiadujemy, opinia wypadła w tym duchu, że stara gazownia będzie zburzona, a natomiast wzniesiony zostanie nowy gmach według współczesnych wymagań.

(a) **Kolonie letnie.** Sprawozdanie komitetu kolonij letnich chrześcijańskich za rok 1910 wykazuje, że ogółem wysłanych było 620 dzieci, mianowicie: w Michałowie przebywało w ciągu 3 ch sezonów 326 chłopców, a na kolonii Bronowice — 300 dziewcząt.

Wszystkie dzieci powróciły czerstwe i zdrowe i przybyło im na wadze.

Utrzymanie chłopców na kolonii kosztowało rb. 2,597 kop. 57; dziewcząt zaś rb. 2,254 k. 11.

Ogólne wpływy w roku sprawozdawczym wyniosły rb. 10,260 kop. 30, wydatki — rb. 5,513 kop. 36. Reszta na rok następny rb. 4,746 kop. 94.

(a) **„Dzień kwiatów.”** Zabiegi organizatorów „Dnia kwiatów” uwieńczone zostały pomyslnym wynikiem. Ze sprzedaży kwiatów przez uprzejme panie z towarzystwa zgromadzone około rb. 5,100. Suma ta zasilła kasy instytucji, potrzebujących gwałtownie pomocy materialnej — Towarzystwa opieki szkolnej i Szkoły Rzemiosł chrześcijańskiego Tow. dobroczynności.

(a) **Związek majowy,** zorganizował zbiorową wycieczkę dzieci, należących do związku. Uczestniczyło ogółem przeszło 4,000 dzieci, wychowawców szkół miejskich polskich (22 szkół) niemieckich (3), fabrycznych (10), żydowskich (3), oraz ze 6 szkół prywatnych i istniejących przy ochronach.

Uczestników wycieczki podzielono na 26 grup, w każdej najmniej 150 dzieci; każda grupa opatrzona była kolejnym numerem, widniejącym na tablicy, umocowanej na drążku; idący na czele każdej grupy niesli także w ten sposób umieszczone godła związku z napisami „Nie niszczyć gmazd”, „Olać opiekę piekła”, „Nie męczyć zwierząt”, „Nie niszczyć roślin” i t. p. (wyjątki z regulaminu związku).

Wszyscy w towarzystwie nauczycieli wymaszerowali w porządku do lasu konstantynowskie-

go, gdzie po przybyciu na miejsce rozpoczęła się ochocza zabawa.

Kierownikami zabawy byli instruktorzy zśród nauczycieli. Urządzono gry dziecięce, wyscigi w workach, przeciąganie się linką i t. d.

Zabawa trwała do godz. 8 i pół wieczorem. Przygrywały dwie orkiestry: fabryczna Tow. Akc. L. K. Poznańskiego i p. Wierzbickiego.

(h) **Kary prasowe.** Sędzia pokoju XI rewiru skazał właściciela drukarni przy ul. Zawadzkiej № 7, Abrama Holcmana, za wypuszczenie w obieg wydawnictwa p. t. „Cma”, bez należytego pozwolenia, na 50 rb. kary lub 2 tygodnie aresztu; właściciela zaś drukarni przy ulicy Południowej № 6, Majera Bornsteina, za podobne przewinienie, na 75 rb. kary lub 3 tygodnie aresztu.

(m) **Statystykę materiałów opalowych i metali** zamierza opracować rada zjazdu przemysłowców górniczych południowo-rosyjskich.

W tym celu obeszła i tutejszych większych przemysłowców kwestyonaryuszem, prosząc, ażeby odpowiedzi dać w połowie czerwca.

(m) **Szpitala w gub. piotrkowskiej,** wedle taryfy, ustanowionej dla nich na rok bieżący, mają otrzymywać za leczenie wojskowych niższych stopni po 91 kop. na dobę, z czego 9 kop. na lekarstwa; za pogrzeb zmarłych po 4 rb. 61 kop., za nagrobek po 4 rb. 65 kop.

(a) **Majówka.** Kolo pracowników kolei fabryczno-łódzkiej organizuje w nadchodzącą niedzielę, t. j. 11 b. m. zbiorową wycieczkę do lasu Galkowskiego, gdzie urządzona będzie zabawa z różnymi atrakcjami i niespodziankami. Wyjazd ze stacji Łódź-fabryczna nastąpi o godz. 10 m. 30 rano specjalnym pociągiem.

(x) **Ze Stow. nauczycieli chrześcijan.** Niedoszła z powodu niepogody zabawa dla dzieci odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 11 czerwca, w Źródłiskach.

W czwartek zaś 7 go czerwca odbędzie się wycieczka do lasu w Koluśkach, dla stowarzyszonych i wprowadzonych gości. Wyjazd o godz. 1 m. 40.

(x) **Ze Zgromadzenia czeladzi stolarskich.** Zgromadzenie czeladzi stolarskich zaprasza swych członków na miesięczne zebranie, dnia 11-go czerwca, o godzinie 2-ej po południu, w lokalu własnym, Widzewska 84.

(x) **Ze zgromadzenia mularzy.** Zwyczajne posiedzenie kwartalne odbędzie się dnia 8 b. m., o godz. 6 wieczorem, w lokalu majstrów tkackich, przy ul. Przejazd.

(a) **Zapomoga dla pogorzalców.** Według sprawozdania p. policmajstra m. Łodzi: na rzeź poszkodowanych rodzin robotniczych, które ucierpiały podczas pożaru 16 kwietnia r. b., w domu przy ulicy Widzewskiej nr. 151, podczas głośnej walki z bandytami, wpłynęło z ofiar rb. 11,445 kop. 39. Suma ta rozdzielona została przez p. policmajstra w Łodzi dwukrotnie 22 kwietnia i 4 czerwca r. b. dwudziestu dwóm rodzinom.

Poszkodowani ocenili straty swoje na rubli 29,305 kop. 30; tymczasem, jak wykazało śledztwo — suma ta była przesadzona; straty określono tylko na rb. 11, 929. Tym sposobem wszyscy poszkodowani odzyskali swoje straty materialne.

(a) **Z przemysłu.** Naznaczone na 30 maja r. b. zebranie ogólne akcyonaryuszów Tow. akc. „M. A. Winera” w Łodzi nie odbyło się. W drugim terminie zebranie to odbędzie się 14 b. m.

(a) **Tow. akc. L. Grohmana w Łodzi** miało w r. z., czyli w 12 okresie operacyjnym, ogólnego dochodu 8,012,674 rb. 39 kop. Czysty zysk w tymże czasie wyniósł 478,153 rb. 35 kop. Dywidendy dało Tow. 6%.

(h) **Wyrok senatu.** Adwokat przysięgły, Stanisławski, wniosł do senatu skargę kasacyjną na wyrok zjazdu sędziów pokoju, w sprawie opłaty czynszu wieczystego, należnego od dzierżawcy osady Grobla, zgodnie z kontraktem i wypisem hipotecznym.

Dzierżawca, Wagner, obowiązał się płacić 40 rb. 50 kop. rocznej dzierżawy, tymczasem, począwszy od roku 1904 do 1906 włącznie, czynszu nie płacił, wskutek czego właściciel dóbr Łask, Michał Szwajcer, zwrócił się z prośbą do sądów, o przyznanie mu należności od Wagnera 101 rb. 25 kop.

Zjazd sędziów pokoju, biorąc pod uwagę, że budynki na dzierżawionym gruncie spaliły się,

jak również i młyn, z którego W. nie korzystał, przyznał Szwajcerowi należność tylko 25 rb.

Senat, ustalwszy, że Szwajcer oddał w dzierżawę grunt i młyn na prawach wieczystego czynszu, za raz na zawsze ustanowioną normę, że pozwany nie miał podstawy uchylać się od płacenia wysokości czynszu, chociaż spalił się młyn z przyczyn od powodu niezależnych, przeto postanowił wyrok zjazdu uchylić i sprawę przekazał do ponownego rozpatrzenia zjazdowi I okręgu.

(a) **Kary administracyjne.** Gubernator piotrkowski skazał 18 letniego Romana Bartkiewicza za rozprawę nożową na 3 miesiące aresztu.

— Na mocy postanowienia gubernatora piotrkowskiego — Reinhold Ber oraz Ajzyk Monszaja za noszenie noża i używanie go w bójce, skazani zostali po 3 miesiące aresztu.

(h) **Kary sądowe.** Sędzia pokoju XI rewiru miasta Łodzi skazał na kary następujące osoby: za prowadzenie handlu w godzinach niedozwolonych — Zygmunta Rapaporta (Piotrkowska 15), na 5 rb. kary lub 1 dzień aresztu, Mendla Abramsona na 6 rb. kary lub 2 dni aresztu, Józefa Futermanna na 20 rb. kary lub 4 dni aresztu, Berka Dobrzyńskiego i Fajwla Kossowskiego po 10 rb. kary lub po 2 dni aresztu, za wyrzucenie śmieci z balkonu na ulicę, Wacławę Patowską, służącą Artura Frankfurta, na 5 rubli kary lub 1 dzień aresztu.

Sędzia pokoju V rewiru skazał właścicieli domów: Ieka Brząckowskiego i Szapsię Epsteina na 15 rb. kary lub 3 dni aresztu każdego, za niesanitarnie utrzymywanie podwórza; właściciela piekarni, Józefa Wandachowicza, za nieczystości w piekarni, sędzia skazał na 25 rb. kary lub 7 dni aresztu i nakazał piekarnię zamknąć w ciągu 7 dni.

(h) **Zabawa ludowa,** urządzona na Wodnym Rynku, przez całe ubiegłe święta cieszyła się powodzeniem. Ludok roboczy zbierał się tłumnie. Karuzele, huszawki, cyrk i inne przedsiębiorstwa cieszyły się powodzeniem — do czego dopomagała ładna pogoda.

(h) **Z „Lesniczówki.”** Podczas ubiegłych świąt w „Lesniczówce” bawiono się wesoło na przedstawieniach, dawanych przez kilku artystów sceny poznańskiej. Wszyscy artyści wywiązywali się z zadania dobrze, grając jednoaktówki, pełne swojskiego humoru.

Prym w rolach kobiecych trzymała pani Władysławska.

(h) **Roboty brukarskie.** Dnia 26 lipca w magistracie m. Łodzi odbędzie się licytacja na brukowanie chodników około parku Źródlika i na Wodnym Rynku.

(a) **Statystyka wypadków.** W pierwszej połowie miesiąca kwietnia r. b. zdarzyło się w obrębie gub. piotrkowskiej 37 pożarów, w tej liczbie 18 z przyczyny niewiadomej, skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem — 3, skutkiem wadliwej budowy komina — 1 od iskry lokomotywy kolejowej — 2. W tymże czasie dokonano 3 rabunków i 33 kradzieży, w tej liczbie w Łodzi — 24.

(p) **Napad.** Dziś, o godz. 5 rano, gdy otworzono sklep spożywczy na rogu Targowej i Fabrycznej, wtargnęło do niego w celu rabunku dwóch wyrostków, trzeci zaś został przed sklepem na straży. Na krzyk właściciela sklepu przybyli z pomocą przechodzący robotnicy i wszystkich trzech sprawców ujęto i oddano w ręce policji; jednego zaś, Franciszka Andrzejczaka, lat 20, pobito.

(p) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu dnia wczorajszego między innymi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległo pięć osób

— Na ulicy Drewnowskiej nr. 27 maszyna obcięła 15-letniemu Chaimowi Kornowi, piekarszowi, środkowy palec u prawej ręki.

— Na ul. Paryskiej nr. 3, w Widzewie, Krystyna Frajenk, żona robotnika fabrycznego, lat 44, powiesiła się w komórce, przylegającej do mieszkania; gdy przybył lekarz Pogotowia, zastał już trupa. Przyczyna rozpaczonego kroku nieznana.

— Na placu Szulca nr. 117 spostrzeżono wiszącego na parkanie Benedykta Romanusa, lat 60, od dłuższego czasu pozbawionego zajęcia. Lekarz Pogotowia odciął sznur i wisielca do przytomności doprowadził.

— Na rogu Wierzbowej i Cegielnianej Roman Górski, portyer hotelowy, w celu samobójstwa otrul się karbolem. Po przepłukaniu żołądka, w ciężkim stanie odwieziono go do szpitala Aleksandra.

(a) **Kradzieże.** Z mieszkania Mowszy Łasa, przy ul. Dzielnej nr. 34, skradziono różne rzeczy, wartości 381 rb.

— Za pomocą wylamania zamka u drzwi, prowadzących do mieszkania Wandy Jędrzejewskiej, przy ul. Piotrkowskiej nr. 144, skradziono torebkę szorstą, w której znajdowało się 255 rb. i różne rzeczy, oszacowane na 40 rb., razem na sumę 295 rb.

— Do apteki Wagnera i Łabudzińskiego, przy ul.



Główniej nr. 50, wpadł jakiś człowiek, który, pochwycając skarbonek z ofiarami na rzecz Tow. opieki szkolnej, uciekł. Puszczono się za nim w pogoń i aresztowano. Okazało się, że jest to Leon Adolph.

— Z mieszkania Maryanny Kleknerowej, przy ul. Piotrkowskiej nr. 118, za pomocą wylamania drzwi skradziono różne rzeczy, wartości około 100 rb. Sprawca kradzieży, Władysław Krygier, aresztowany.

— Na Rynku Bałuckim Berkowi Wrocławskiemu skradziono różny towar, wartości przeszło 100 rb.

— Z mieszkania Mowszy Krula, przy ul. Zgierskiej nr. 9, skradziono towar na sumę 403 rb.

(a) Z Chojen. W ubiegły piątek, w lokalu Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego Chojenkiego odbyło się zebranie wybitniejszych obywateli, w celu omówienia sprawy wyjednania w piotrkowskim Towarzystwie kredytowym miejskim przyłączenia: Nowych Chojen, Juljanowa, Dąbrówki i Dąbrowy.

Po dłuższej dyskusji wybrano komitet, złożony z pp. Dr. Kamińskiego, Engla, J. Gabinowskiego, F. Nowaka, którym polecono rzecz tę zbadać na miejscu w Towarzystwie piotrkowskim i przedsiębrać wszelkie środki, w celu rychłego urzeczywistnienia projektu.

Dziś komitet udał się do Piotrkowa; równocześnie zebrani uchwalili podjąć starania o przemianowanie wsi Nowe Chojny, Juljanów, Dąbrówki, Dąbrowy na osady, powołując się na to, że wymienione wsie przylegające do Łodzi utraciły charakter rolniczy miejski, a nabrały czysto handlowo-przemysłowo miejski charakter.

Obecnie terytorium, obejmujące wymienione wsie, liczy do 30,000 mieszkańców, posiada przeszło 300 sklepów, 13 cegielni, 4 duże fabryki, zakład hydropatyczny i stację Łódź Chojny.

Komitet zająć się ma również przyspieszeniem tego projektu.

(a) Ucieczka i schwytanie aresztanta. W sobotę, o godz. 7 i pół wieczorem, z aresztu gminnego w Rzgowie zbiegł aresztant Jan Włocianin, lat 14, mieszkaniec wsi Nowe Chojny, odbywający 3 miesięczną karę za kradzież. Za zbiegiem puścił się w pogoń strażnik aresztu i schwycił go w Łodzi na Górnym Rynku.

(m) Chorzy i gminy. Na szpitalu pozostające w zawiadywaniu rady opieki publicznej, włożono obowiązek, ażeby o każdym chorym gminniaku, przyjętym do szpitala, niezwłocznie zawiadamiały właściwy zarząd gminny, zapytując, czy chory potrzebuje leczenia w szpitalu, czy też może być oddany pod opiekę gminy.

(h) Urodzaje tegoroczne przedstawiają się nader pomyślnie. Żyta okwitły dobrze, owsy i jęczmiona są ładne, kartofle przedstawiają się zupełnie dobrze. Pszenica kwitnie. Łąki są pełne bujnej trawy. Jeżeli przejdą deszcze, to i warzywa spodziewane są bardzo dobrze.

(a) Nowa cegielnia. Na gruntach włościanina Tomasza Zielińskiego we wsi Łagiewniki Małe, gminy Łagiewniki, powstaje cegielnia polowa.

(a) Towarzystwo muzyczno-spiewacze „Lira.“ Komisya gubernialna do spraw stowarzyszeń i związków zarejestrowała ustawę nowopowstałego w Zgierzu Towarzystwa muzyczno-spiewaczego p. n. „Lira.“ Założycielami „Liry“ są pp. Władysław Kopeński, organista miejscowy i Mieczysław Zimoląg, buchalter firmy Rejta.

(a) Z „Harmonii.“ Zgierskie Tow. muzyczne „Harmonia“ uzyskało pozwolenie gubernatora piotrkowskiego na urządzenie w lesie zgierskim zabaw publicznych w dniach 18 czerwca 9 i 30 lipca oraz 14 sierpnia.

(a) Pożar. W tych dniach we wsi Czarnej, gminy Lucmierz, powiatu łódzkiego, wynikł pożar w zagrodzie włościanina Wojciecha Łapkowskiego. Pomimo ratunku, spłonął dom jeszcze niewykończony a więc niezaasekrowany oraz stodoła i obory.

Straty spowodowane pożarem wynoszą około 1000 rb. Podczas pożaru Łapkowski, wypędzając z obory inwentarz, został zaskoczony przez płomień i uległ dotkliwemu poparzeniu rąk i głowy.

(a) Napad bandycki. W sobotę około godziny 4 po południu, na idącą do Zgierza po sprawunki, włościankę z Piaskowic, wdowę Antozą kową w zagajniku zgierskim napadli dwaj młodzi ludzie i zażądali wydania pieniędzy, a gdy A. odpowiedziała, że pieniędzy nie ma, wtedy napastnicy rzucili się na nią, pobili ją dotkliwie i zrabowali 5 rb. 50 kop., poczem zbiegli w głąb lasu.

Ochłonawszy z przerażenia A. zaalarmowała robotników pobliskiej fabryki, którzy puścili się za rabusiami i jednego z nich schwytali. Wkrótce potem drugiego napastnika ujęła policja.

Są to: Aleksander Kozłowski, karany już więzieniem za kradzież i niejaki Podębski. Obydwóch poznanych przez napadniętą, przekonowano do więzienia w Łodzi.

Podczas napadu rabusie mieli podwiązane twarze chustkami.

## Z piśmiennictwa.

(x) „Łowiczanie“, nowy tygodnik prowincjonalny, przysłał nam swój pierwszy numer, datowany dn. 2 czerwca. Stronnie jest cztery, format „Muchy“, termin wychodzenia w piątek, prenumerata roczna 3 rb. Jako redaktor, wydawca podpisany jest Karol Rybacki w Łowiczu, za razem księgarz i drukarz.

Treść pierwszego numeru jest sympatyczna. W słowie wstępnym Redakcyja odwołuje się do współdziałania inteligencji miejscowej. Dalej następuje notatka historyczna o Łowiczu, w którym już przeszło 800 lat temu król Władysław Herman wznosił kościół drewniany. W artykule „Czystość to zdrowie“ redakcyja wzywa mieszkańców do współdziałania z Towarzystwem higienicznym celem obdarzenia miasta kąpielnią. W odcinku spotykamy interesujący artykuł o mało znanym tygodniku pod tytułem „Co tydzień“, redagowanym przez arcybiskupa gnieźnieńskiego, Ignacego Krasickiego, a wychodzącym czas krótki podobno 1798 r. Kilka numerów tego wydawnictwa przechowuje biblioteka Ordynacji Zamoy-skich w Warszawie. Dalej zawiera „Łowiczanie“ kilka artykułów treści bieżącej, między nimi wiadomości polityczne. Kończą — ogłoszenia.

Nowemu koladze ślemy życzenia pomysłnej służby publicznej.

## Z dzielnic polskich.

Z POZNANIA. Dwudniowe uroczystości z powodu 25-lecia „Sokoła poznańskiego“ miały przebieg wspaniały. Panował na nich nastrój podniosły. Delegacje sokolów: z W. Ks. Poznańskiego, Szlązka i Prus Zachodnich przybyły na obchód czterowiecza w komplecie. Ćwiczenia wolne wywołały entuzjazm wśród publiczności. Jubileusz zakończyła uczta wspólna w „Domu katolickim.“ Ze wszystkich dzielnic polskich nadesłano setki depeesz. Policja zachowywała się biernie.

ZE LWOWA. Podczas sobotniej rozprawy asystent Nowak zeznaje, że strzały podały jedynie ze strony studentów ruskich. Suplent Węglarz opowiadał, że rusini niszczyli wszystko, strzelali z rewolwerów w kierunku poziomym. Ze strony polskiej nie padł ani jeden strzał. Już zaraz po zajściach, 1-go lipca r. z., mówiono, że Kockę zabili sami rusini.

— Zjazd nauczycieli szkół wyższych, który obradował tu przez oba dni świąteczne, uchwalil żądać założenia rządowych bibliotek naukowych w większych miastach prowincjonalnych; dalej założenia dwu gimnazyj żeńskich: w Krakowie i Lwowie, a przynajmniej subwencyonowania istniejących gimnazyj prywatnych; wreszcie zaprowadzenia w przyszłym roku szkolnym ośmioklasowych szkół realnych.

Co się tyczy gorąco omawianej w kołach pedagogicznych sprawy zniesienia mundurów uczniowskich, to, po dłuższej dyskusji, zjazd odrzucił 58 głosami przeciwko 37 wniosek ich zniesienia, uchwalając natomiast jednomyślnie reformę umundrowania w myśl zasad higieny i estetyki.

— Z powodu rezygnacji prof. Twardowskiego, Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych obratło na prezesa prof. Kallenbacha.

Na zjeździe uchwalono także domagać się usunięcia obowiązkowej nauki języka niemieckiego w szkołach ludowych.

— Stan ks. metropolity Szeptyckiego, niedomagającego już od dłuższego czasu, pogorszył się znacznie.

Z KRAKOWA. Prof. Dr. Emil Godłowski (starszy), profesor fizjologii roślin i chemii rol-

niczej na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz członek zwyczajny Akademii Umiejętności w Krakowie, został zamianowany członkiem korespondentem Akademii francuskiej w Paryżu.

Jest to pierwszy wypadek, aby polak został zaliczony w poczet „nieśmiertelnych“ instytutu francuskiego.

## Z KRÓLESTWA.

Skazanie komisarza policji. Sąd okręgowy lubelski skazał zawieszony w urzędowaniu do rozstrzygnięcia sprawy komisarza policji I cyrkulu m. Lublina, Aleksandra Knarra, na siedem dni aresztu na odwachu za znieważenie słowne i czynne policjanta Sawickiego.

Knarr twierdził, że był zdenerwowany, a Sawicki spał. Były policjant Załoga zaś zeznał, że Sawicki nie spał przy bramie. W dwa tygodnie po zajściu nocnym z Knarrem Sawicki zmarł w szpitalu na różę na głowie. Jednakże rada lekarska w Petersburgu orzekła, że kwestya: czy róża była następstwem pociągnięcia Sawickiego za ucho, czy też z innej przyczyny nie może być rozstrzygnięta kategorycznie. Z tego więc względu złagodzone kwalifikację przestępstwa.

Echa zamachu. We czwartek wieczorem i w nocy z czwartku na piątek kilkudziesięciu strażników szukało w lesie zemborzyckim i okolicy Mikołaja Szczerbiny, sekretarza 7-klasowej szkoły handlowej z prawami, który, jak już donosiliśmy w d. 1 b. m. o godzinie 4 po południu w lesie pod Lublinem strzelał dwukrotnie do panny Chwedkiewiczówny, córki dyrektora tejże szkoły.

Stan rannej jest ciężki, gdyż kule uszkodziły wnętrzności, raniąc kiszki w dwudziestu miejscach. Ofiara zamachowi żyje dotychczas i składa zeznania przed sędzią śledczym.

Dziś, o godzinie 4 rano, Szczerbina przyszedł do włościanina wsi Wrotków, w przemoczonym ubraniu, z raną na szyi, zadaną, jak się zdaje, seyczorykiem, którym widocznie usiłował poderżnąć sobie gardło. Szczerbina prosił o odwiezienie go do Lublina i oddanie w ręce władz policyjnych.

Włościanin dziś, o godzinie 6 rano, przywiózł do Lublina Szczerbinę, którego umieszczono w szpitalu szarytek.

Zarówno Chwedkiewiczówna, jak Szczerbina, odmawiają wyjaśnienia przyczyny strzałów.

Szczerbina wyraził żal, że do wykonania zamachu wybrał rewolwer lichego gatunku.

## Statystyka ludności katolickiej.

Według danych statystycznych, w roku 1910 w państwie rosyjskiem było katolików: a) w Cesarstwie: w archidiecezyi mohylowskiej 1,028,416, diecezyi wileńskiej 1,415,051, tyraspolskiej vel saratowskiej 359,823, łucko-żytomierskiej 814,173, żmudzkiej czyli telszewskiej lub samogickiej 1,431,694, ogółem 5,049,157; b) w Królestwie Polskiem: w archidiecezyi warszawskiej 1,798,669, diecezyi lubelskiej, czyli podlaskiej 1,612,437, kujawsko kaliskiej czyli włocławskiej 1,420,626, płockiej 810,299, kieleckiej 979,885, sandomierskiej 870,647, sejneńskiej czyli angustowskiej 683,426 ogółem 8,175,989. Wszystkich katolików w państwie 13,225,146.

Cyfry te są zapewne niedokładne. Katolików w państwie rosyjskiem jest znacznie więcej.

## Co kraj — to obyczaj.

Z powodu badania generała Kleigelsa, jako świadka w procesie Wontlararskich, nie w sali trybunałskiej, lecz u niego w domu, „Utro Rosji“ robi zajmujące zestawienia pomiędzy rosyjskim a angielskim sposobem traktowania rzeczy podobnych i tak pisze:

„Przed kilku miesiącami w Anglii wytoczona została sprawa sądowa pewnemu dżentelmenowi o dwużeństwo. Dotknięty na honorze dżentelmen chciał konieczne stanąć osobiscie przed trybunałem krajowym, nie życząc sobie korzystać z przysługującego mu przywileju składania zeznań u siebie w domu — jak tego pragnęło jego



otoczenie—i ustąpił dopiero wtedy, kiedy przedstawiono, że konstytucja angielska absolutnie tego ostatniego wymaga. Dopiero przez posłuszeństwo konstytucji, niesprawiedliwie posądzony dżentelmen zgodził się na pofatygowanie przed światłego trybunału angielskiego do swego domu, gdyż chodziło mu o danie przykładu poszanowania ustaw krajowych; tym bowiem dżentelmenem był król Wielkiej Brytanii, cesarz Indji, Jerzy V.

Tymczasem gen.-adjutant Kleigels, nie mógł (?) postponować się narówni ze świadkami, nie mającymi w urzędniczej hierarchii stopnia klasy II-iej, powołał się więc na odnośny przywilej, przewidziany dla wyższych urzędów i oto Petersburg otrzymał sposobność napawania oczu ciekawym widowiskiem—jak góra jechała do Mahometa...

A góra była spora: Cały skład prześwietnego trybunału, obrona i świadkowie, łącznie z urzędnikami izby sądowej.

Przodem dążyli panowie sędziowie zamiejskim tramwajem—gdyż jego ekscelencja przebywa na wilegiaturze—następnie pędzili obrońcy automobilem, podsądnym powieszono wagonem więziennym, a świadkowie wyruszyli, jak który mógł. Najpierwsi stawili się na miejscu urzędniczy sądowi, dla przygotowania wszystkiego, co potrzebne do posiedzenia trybunału, ostatnim był duchowny, przyjmujący przysięgę.

### Ruina Persyi.

Brat b. szacha perskiego, a stryj panującego obecnie szacha, ks. Salar-ed-dowle — z wielkim wojskiem kurdyjskim przeciągnął do Bukanu z Sakkizu, skąd przez Miandubę zamierza pójść do Maragi. Mieszkańcy Maragi pośpiesznie fortyfikują miasto i zażądali telegraficznie od władz pomocy z Teheranu.

O ks. Salarze-ed-dowlem, który przed kilku laty przebywał prawie rok „na wygnaniu” w Warszawie, skąd wyjechał chyłkiem i ukradkiem, najpierw do Paryża, a potem do Konstantynopola—od dłuższego czasu nie było nic słyhać. Obecnie dopiero wychodzi na jaw, że książę gromadził wojsko kurdyjskie, ażeby wyruszyć z nim przeciwko obecnemu rządowi.

Ks. Salar-ed-dowle z kurdami znajduje się w Miandubie na drodze do Maragi.

## TELEGRAMY.

**Berlin, 6 czerwca. (P.)** Organizowana przez polski Związek stowarzyszeń rzemieślniczych wystawa przemysłowa, otwarta będzie w Berlinie od 26 do 28 b. m. Wystawa ta ma udowodnić, co polacy zdziałali na polu przemysłu i rękodziel. Osobny dział wystawy poświęcony będzie pracy kobiet polskich.

**Tryest, 6 czerwca. (Wl.)** Dla osób przybywających z dotkniętej cholera Wenecyi, ustanowiono tu 5-dniową kwarantannę.

**Cetynie, 6 czerwca. (Wl.)** Wywołało tu duże wrażenie oraz nastroj wojenny oświadczenie króla Mikołaja czarnogórskiego przedstawicielowi „Klasa”, iż sądzi, że wojna jest nieunikniona.

**Cetynie, 6 czerwca. (Wl.)** Król oraz następcza tronu z małżonką odwiedzili wczoraj rannych malissorów w Podgoricy.

**Cetynie, 6 czerwca. (Wl.)** Plemię albańskie mirydytów ogłosiło swoją niepodległość i ustanowiło rząd swój tymczasowy.

**Saloniki, 6 czerwca. (Wl.)** Należący do powstania albańskiego malisarowie zakontraktowali czarnogórskie armaty górskie.

**Madryt, 6 czerwca. (Wl.)** Prezes gabinetu, Canalejas, oświadczył w interwiewie, że opinia publiczna w Hiszpanii przeświadczona jest o dążeniu rządu francuskiego do objęcia protektoratu nad Marokiem. Francya już teraz traktuje sultana marokańskiego, jak lalkę. Canalejas obawia się, że takie postępowanie Francyi i zajęcie przez nią Maroka wywoła tam ponownie nastroj wrogi dla endzoziemców.

**Adis Ababa, 6-go czerwca. (P.)** Pomiedzy 15-letnim następcą tronu, ks. Lidj Jeassu, a wodzami niektórych plemion niezadowolonych z działalności księcia po śmierci rejenta, rasa Tasamy, doszło do sporów, które omal nie skończyły się

bitwą. Oba stronnictwa stały uzbrojone przez cały dzień w pobliżu pałacu negusa. Dzięki tylko interwencji biskupa osiągnięto porozumienie.

**Wiedeń, 6 czerwca. (P.)** Cesarz Franciszek Józef wyjeżdża jutro do willi „Hermes.”

**Petersburg, 6-go czerwca. (P.)** Zatwierdzono przepisy normalne, dotyczące budowy i urządzenia teatrów, kinematografów i przechowywania film celuloidowych.

**Moskwa, 6 czerwca. (P.)** Przybył tu minister wojny i wieczorem odjechał do Petersburga.

**Nowoczerkask, 6 czerwca. (P.)** Na folwark hodowcy koni, Korolkowa, dokonano napadu zbrojnego. Folwark zrabowano na sumę 3,565 rubli. Skradziono broń palną. Jeden robotnik ranny.

**Kierz, 6 czerwca. (P.)** Stwierdzono przypadek cholery z wynikiem śmiertelnym.

**Wiedeń, 7 czerwca. (Wl.)** Wczoraj odbyło się przyjęcie przez cesarza króla bułgarskiego Ferdynanda, który dziękował za otrzymany order Złotego Runa.

**Bruksela, 6 czerwca. (Wl.)** W niedzielę i poniedziałek w Charlrout dały się uczuć silne uderzenia podziemne. Domy i kominy fabryczne są uszkodzone.

**Skoplie, 7 czerwca. (Wl.)** Jeden z powstańców, który oddał się w ręce władzy, wydał tajemnicę organizacji rewolucyjnej. W mieście i wsiach okolicznych dokonano rewizji i aresztowań. W kilku miejscach znaleziono bomby.

**Saloniki, 6 czerwca. (Wl.)** Rozbójnicy, więźący porwanego przez nich inż. Richtera, żądają za niego 400,000 franków okupu.

**Szawle, 6 czerwca. (P.)** W miasteczku Janiszkach spłonęło 220 domów.

**Cycykar, 6 czerwca. (P.)** Działalność chunchuzów na zachodniej linii kolejowej przybiera nadzwyczaj srogi charakter. O 35 wiorst na południe od stacyi Jał patrol straży pogranicznej ostrzeliwany był przez bandę chunchuzów. Podczas strzelaniny 4 ej chunchuzi zginęli. Strażnicy nie odnieśli szwanku.

**Mukden, 6 czerwca. (P.)** Czaoersjun wniósł do rządu projekt ustanowienia w Mukdenie stanowiska dowódcy wojsk i mianowania nim b. komisarza pogranicznego w Jancitonie, obecnie dowódcy 6-iej dywizji, generała Czfuczzena.

**Tokio, 6 czerwca. (P.)** W prowincyi Kawa panuje niezwykła susza. Mieszkańcy nie mają wody do picia. W niektórych okęgach grad zniszczył plantacje bambusowe i ogrody warzywne.

**Tokio, 6 czerwca. (P.)** Wszystkim portom w Japonii polecono przedsięwziąć środki przeciwko zawleczeniu dżumy.

**Tokio, 6 czerwca. (P.)** Rząd pekiński zaawiadomił posła swego w Tokio o chęci przyłączenia się do związku celnego.

### Z ostatniej chwili.

**Wrocław, 8 czerwca. (Wl.)** W okolicach w poniedziałek szalała burza z piorunami. Ulewa poniszczyła drogi i zerwała wiele drutów telegraficznych.

**Kalisz, 8 czerwca. (Wl.)** Burza poniedziałkowa popłynęła w stronę Białek, wyrządzając znaczne szkody.

W Lubanowie pod Białkami spłonął od pioruna folwark p. Arnolda, w Skalmierzu chałupa młynarza.

**Cetynia, 7 czerwca. (Wl.)** Dziennik „Cetyński Wleśnik” ogłosił proklamacyę rządu albańskiego, podpisaną przez prezydenta Tocci.

Odtąd albańczycy będą nazywać się wolnym narodem, znosząc różnicę między albańczykami mahometanami i chrześcianami i będą zwalczać wspólnego wroga — turka, którego wypędzą z ojczyzny i uwolnią z niewoli tureckiej kra.

Albańczycy sami rozstrzygną o formie własnego rządu: czy ma być on monarchiczny czy republikanski.

Odtąd w Albanii ma powiewać sztandar czerwono czarny wielkiego Skanderbega. Wszyscy albańczycy od lat 12 do 50 otrzymają broń. Za śmierć endzoziemca albańczyk będzie karany śmiercią. Proklamacya w końcu apeluje do patriotyzmu narodowego.

**Cetynia, 7 czerwca. (Wl.)** Ludność Czarnogorza stanowi 250,000 głów. Z tej ilości wszyscy

zdolni do noszenia broni, około 20 proc., mają być powołani pod broń, jako pospolite ruszenie. Król i syn mają stanąć na czele tej armii.

Korespondenci bułgarscy donieśli, że król miał do nich wyrazić się, iż wojna z Turcyą jest nieunikniona.

**Wiedeń, 7 czerwca. (Wl.)** Prasa tutejsza nie wierzy korespondentom bułgarskim. Utrzymują tutejsi dziennikarze, że król jest zbyt biegłym dyplomatą, aby podobne rzeczy mógł rozgłaszać.

**Paryż, 7 czerwca. (Wl.)** W Szampanii ponownie wynikły rozruchy z powodu ograniczenia przez rząd przestrzeni, na której zbiera się jagoda, nadająca się do win szampańskich.

Trzysta winogrodników podążyło do Barsur-Aube z okrzykami wrogimi. Żandarmerya była bezsilna.

Protestujący rozpalili wieczorem ogień, aby dać znać innym o rozpoczęciu opozycyi. Żandarmerya zażądała posiłków i aresztowała podburzających.

**Berlin, 7 czerwca. (Wl.)** Z całych Niemiec nadchodzą wiadomości o złym stanie zasiewów, z powodu braku deszczów. Zwłaszcza w Prusach wachodnich i na Kujawach Poznańskich susza daje się silnie odczuwać. Panujące od kilku dni niebywałe upały pogarszają jeszcze widoki na pomyslnie zbiory tegoroczne.

**Kilonia, 7 czerwca. (Wl.)** Aresztowano tutaj pewnego osobnika, który zeznał, że nazywa się von Jarno. Jak donosi „Kieller Nachrichten”, szczegóły aresztowania są trzymane w ścisłej tajemnicy, ponieważ chodzi tu o poważną aferę szpiegostwa na rzecz obcego mocarstwa.

### Odpowiedzi Redakcyi.

**P. St. B.** Pozwolenie, o które Szan. Panu chodzi, otrzymać można z ministerjum przemysłu i handlu.

**P. Rynkowskiemu** Park przy ul. Pańskiej ma być etwarty po dokonaniu zamierzonych robót.

**P. Jurowi** Uwagi Pańskie w zasadzie są słuszne. Niestety, są jednak osoby, które omijałyby wspomniane przez Szan. Pana stoliki.

### SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprówadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
6/VI 1 pp.	748.6	+23.0	44	Pn 3	Z dnia 6/VI Temperatura max. +25.0° C min. +12.2° C Opadu 0.0
6/VI 9 w.	746.7	+20.2	74	Pn Z i	
7/VI 7 r.	744.6	+13.6	87	Pn 5	

### Rozkład pociągów.

Letni od dnia 1-go maja

**Kolej Fabryczno-Łódzka.**

Odchodzi z Łodzi: a) 12.30, b) 6.50, c) 10.00, d) 11.35, e) 1.40, f) 3.10, g) 6.10, h) 8.10.  
Przychodzi do Łodzi: i) 4.30, j) 7.20, k) 9.35, l) 10.15, m) 1.00, n) 4.24, o) 5.15, p) 8.31, q) 11.00.

**Kolej Warszawsko-Kaliska.**

Odchodzi do Kalisza: o godz. 7.55, 12.24, 4.39, 6.13; do Warszawy: o godzinie 11.01, 12.34, 5.30.  
Przychodzi z Kalisza: o godzinie 10.51, 12.22, 5.20; 9.50; z Warszawy o g. 12.14, 4.26, 6.03.

**Kolej obwodowa.**

Odchodzi ze stacyi Łódź-kaliska do Słotwin o godz. 6.20, ze Słotwin do st. Łódź-kaliska przychodzi 6.55, Odchodzi ze st. Łódź-kaliska do Koluszek 1.01, przych. z Koluszek do st. Łódź-kaliska o godz. 7.45.

UWAGI. Godziny, wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.

Pociągi oznaczone literami: c), f), h), j), k), m) o) r) zatrzymują się na wszystkich przystankach. Pociąg oznaczony literą c), zatrzymuje się tylko w Andrzejowie.

Pociągi oznaczone literami: b), g), l), p), d), n), bezpośredniej komunikacji Warszawa-Łódź.

W pociągach oznaczonych literami: b), d), g), k) n), o), kursują wagony pocztowe.



W czwartek dnia 8 czerwca jako w pierwszą rocznicę śmierci odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie 9-ej rano w kościele Najświętszej Maryi Panny za spokój duszy s. p.

### Maryanny z Trybuchowskich KIELANOWICZOWEJ

na które zaprasza krewnych i znajomych  
Rodzina.

2070

### Nadesłane.

Z powodu kilku wypadków, które się w roku bieżącym wydarzyły, powodując dłuższe lub krótsze przerwy w dostarczaniu prądu naszym Panom Odbiorcom, uprzejmie prosimy Szanowną Redakcję o pomieszczenie niżej podanych wyjaśnień.

Dwa wypadki w sieci, które spowodowały zatrzymanie całej Elektrowni na przeciąg kilkunastu minut lub nawet całej godziny, wywołane zostały nieostrożnością samych Panów Odbiorców, przez co Elektrownia i reszta abonentów narażona została na poważne straty, pomijając możliwość nieszczęśliwych wypadków z personelem Elektrowni, których szczęśliwie ale przypadkowo tylko uniknęliśmy.

Resztę wypadków, a w tej liczbie ostatnie 25-minutowe zatrzymanie całej Elektrowni a następnie dwugodzinna przerwa w dostarczaniu prądu (w dzielnicach odznaczonych przez ulicę Przejazd i Mikołajewską na północo-wschód od tych ulic) w dniu 18 maja, od godziny 6 do 8 ej wieczorem, spowodowaną została przyczynami żywiołowymi, t. j. zalaniem wodą trolearów, na

których znajdują się skrzynki rozdzielcze wysokiego napięcia. Pomimo, że skrzynki te jaknajstaranniej są wykonane i odpowiadają wszelkim wymaganiom nowoczesnej techniki, dowodem czego jest ich prawidłowe funkcjonowanie przez długi szereg lat poprzednich, jednakże wskutek formalnych rzek płynących po trolearach, woda przedostała się do wnętrza, powodując krótkie spięcie, co ze swej strony wywołało wyrzucenie automatów w Centrali. Do powyższych wypadków w znacznej mierze przyczynia się brak kanalizacji.

Mieszkańcom Łodzi wiadomo, że silne ulewy są prawdziwą klęską dla ich piwnic, my też szczególną zwracać musimy uwagę, aby uniknąć krótkich spięć przy zalaniu wodą piwnic. Jesteśmy bowiem zmuszeni umieszczać w piwnicach prywatnych nasze stacje transformatorowe aby nie zwaćać ulic przez stawianie na nich kiosków. Biorąc jednak pod uwagę warunki miejscowe, bezustannie pracujemy nad ulepszeniem skrzynek, aby zabezpieczyć sieć i pp. Odbiorców od przykrych wypadków.

Dodajemy, że roboty w sieci niezmiernie są utrudnione w Łodzi z powodu nocnej i nieprzerwanej pracy w fabrykach również przez ruch kolejek podjazdowych, które nawet w niedziele i święta potrzebują energii elektrycznej wobec czego nie mamy zupełnie możliwości naprawiania natychmiast uszkodzeń; pod prądem zaś pracować nie możemy.

Zmuszeni zatem jesteśmy przez odnośne ogłoszenia w dziennikach zarezerwować sobie raz na zawsze przerywanie prądu w niedziele i święta od świtu do godziny 2 po południu, bez poprzedniego zawiadomienia, w celu naprawy uszkodzeń rewizyj skrzynek i t. p.

Sądymy, że na przyszłość unikniemy wszelkich niemiłych wydarzeń, do czego mogą się też sami pp. Odbiorcy przyczynić, każąc od czasu do czasu badać swe urządzenia elektryczne; za inne zaś wypadki należące do kategorii „force majeure“ odpowiadać nie możemy. 2123

### NADESŁANE.

**Ze szkół.** W czwartek, d. 8 b. m., o godz. 11 rano, odbędzie się popis w szkole przygotowawczej p. Jadwigi Zawadzkiej; jednocześnie urządzona będzie wystawa rysunków, robót i zeszytów dzieci. 5234

### Zatwierdzone przez władze Kursy dla Amatorów-fotografów

przy ZAKŁADZIE FOTOGRAFICZNYM  
**St. ZABORSKIEGO, Piotrkowska № 97.**  
Niniejszem podaję do wiadomości W.P. Amatorów, że niebawem rozpoczną się systematyczne kursy fotografii. Zapisy i bliższe informacje na miejscu. 1978  
Telefon 23-57.

**Kotły** czyszczy i naprawia solidnie fabryka kotłów. Kocioł pieczeni. Suwalska 24 3037

Piotrkowska № 192 (dawnej 200).

### Lecznica zębów

M. Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. Specjalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron.

Reparacje i przeróbki sztucznych zębów na oczekaniu. Ceny bardzo przystępne. 2599

### DROBNE OGŁOSZENIA.

**A!A!A!** Meble różne okazują tanio sprzedam: Kredens, stół, 12 krzesel, szafy do ubrania, otomana dywanowa i ceratowa, 2 łóżka z materacami, umywalka, szafka nocne, bielizniarka z lustrem, toaleta, 2 garnitury mebli, trzemi, biurko, bielizniarka, zegar ozdobny, ekran, parawane, lampy, gramofon, obrazy olejne, słupki. Nawrot 44 m. 3. 4329-10-3

**A.A.** Lekcje języka francuskiego w szkołach oraz prywatnie. Patent z ukończenia kursów w Paryżu oraz świadectwo rządowe. Długa 19 3838,8,3

**A**pteczny skład w Łodzi, punkt dobry, sprzedam. Oferty składać w „Rozwoju“ sub. 4711. 4474-4-1

**B**ardzo tanio do wynajęcia sklep z mieszkaniem od 1 lipca na nowych placach w Stokach. Wiadomość ulica Kunitzera 33 m. 3 w Widzewie. 4433-1

**C**hłopiec lat 16-16 potrzebny zaraz do posług do apteki ul. Piotrkowska 191. 4481-3-1

**D**o sprzedania sklep z magłem w dobrym punkcie. Zielona nr. 45 4350'6'4

**D**wie kasyerki obeznane dobrze z czynnościami kasowymi, ładnym charakterem pisma potrzebne zaraz. Skład tabaczný z Prądzynski, Piotrkowska Nr. 69. 4437-3-1

**D**o wynajęcia pokój duży, widny, ładnie umeblowany. Długa 19 m. 7. 4477-1

**D**obrej roboty stolowy pokój do sprzedania z powodu wyjazdu. Pańska № 46 od 11-4 po poł. 4453-1

**G**runi do sprzedania w dobrym miejscu i kawał łąki 3 mile od Łodzi przy szosie. Wiadomość ul. Nawrot 64 m. 19, A. Wosiński 4432-1

**I**nteligentna palka poszukuje posady na wyjazd z dziećmi do dzieci lub do starszej osoby za towarzyszkę. Oferty w administracji „Rozwoju“ pod literami „A. M.“ 4463-3-1

**K**orzystna okazja! Wieczna, bielizna, Kompozycja wieczna. Kolnierzki i mankiety z przekładkami płóciennymi wyprzedaje się z ustępowaniem 50%. Tamże ładne urządzenie sklepowe i powozik ze zdemontowaną budą, prawie nowe, tanio do sprzedania. Piotrkowska № 95. 4416,8,3

**K**upię pompkę do polewania ulicy. Oferty w administracji pod „Pomocą“ 4498-3-3

**L**ośnię mieszkała w Sieradzu. Wiadomość na miejscu u W-go Władysława Brzezińskiego. 4407-3-3

**L**ód do sprzedania na cektary. Główna 33 4442-3-1

**M**otor gazowy do sprzedania dojeżdża, o silnik dwóch koni. Wiadomość: Piotrkowska № 92. w ślusarni. 4410-3-3

**M**łody człowiek zaopatrzony do brejni świadectwami bez różnic wyznania, potrzebny jest do nerwów chorego za wynagrodzenie rb 2 tygodniowo i całkowitym utrzymaniem. Zgłaszać się Piotrkowska 37 m. 3 z frontu od godz. 7 do 9 wiecz. 4480-3-1

**M**eble żelazne, materace, reperacja, lakierowanie. Tania, raty, gotówka. Mikołajewska 27. 4491-2-1

**M**ieszkanie, urządzone na restaurację, 1 sklep 6 mieszkań i suteryna-wędzarnia urządzona dla rzeźnika, dawniej była Weberska, Brzezińska Szosa № 3. Wiadomość u rzadcy ul. Brzezińska № 95. 4459-3-1

**M**łoda panienka, stara, wszelkiego, lat 20, proszę o posadę bony do jednego lub dwójga dzieci, może być i z dziećmi; znam języki gruntownie polski i rosyjski. Oferty „Rozwój“ „Bona“. 4467-2-1

**O**gród warzywny do sprzedania. Wiadomość: ul. Długa № 144 w sklepie. 4468-1

**O**d 1 lipca r. b. lokal do wynajęcia po restauracji, Wólczańska № 159, dowiedzieć się u stróża. 4472-3-1

**P**okój i kuchnia do wynajęcia od 1 lipca r. b., oraz większe mieszkanie na warsztat ślusarski lub stolarski. Przędzalniana № 56 w sklepie wędlin. 4443-3-1

**P**okój umeblowany do wynajęcia. Andrzeja 7 m. 32 Kubiński. 4434-2-2

**P**otrzebni zdolni czeladnicy do krawca. Józef Kuroch Nawrot № 18. 4435-3-2

**P**otrzebni preserzy do pras walcowych na towary bawełniane oraz drapacz (rauer) do kratzraumaschine. Ludwiki (Lutzy) 42. 4386-3-3

**P**otrzebne są zdolne panienki do szycia fartuchów na miejscu. Piotrkowska 273, Adolf Kubik. 4479-3-1

**P**lac narożny przy końcu Franciszkańskiej sprzedam, Pański Konstantynowska 23. 4351-3-8

**P**lace do sprzedania z powodu zmiany interesu w Brześciu przy szosie Konstantynowskiej, około 7,000 łokci kwadr. i może być rozdzielony na 3 place. Wiadomość w Brusie w Piwnaj, lub Wólczańska 214, u p. Smetany. 4414-3-3

**P**otrzebny inkasent do składu maszyn do szycia, B. ci Birger, Dzietna nr. 11. 4393-3-3

**P**otrzebna panienka do samodzielnie prowadzenia interesu z kaucją 50 rubli. Biuro Ludwiskiej Piotrkowska Nr 92. 4434-2-1

**P**otrzebne podręczne do pracowni Sukien Główna 18 m. 22. 4485-1

**P**otrzebna zdolna panna do krawiectwa stale Mikołajewska 13. Figurska. 4436-2-1

**P**otrzebni chłopcy do zakładu malarskiego Konstantynowska 24 4492-3-1

**P**otrzebny inkasent z kaucją rubli sto. Nawrot 14, sklep. 4444-1

**P**otrzebny chłopiec do składu żelaza Sw. Anny № 1 4475

**P**otrzebna zdolna bufetowa. Bufet 2 ej klasy kolei Fabryczna-Łódzkiej. 4471-2-1

**P**otrzebna krawcowa do prywatnego domu, Piotrkowska № 132, m. 10. 4469-2-1

**P**otrzebny zdolny czeladnik i uczeń do warsztatu blacharskiego Fryderyka Mees. Wólczańska 143. 4466-3-1

**P**otrzebna podręczna, Widzewska 90, I piętro. 4448-1

**P**otrzebni chłopcy do kłęgarni L. Fiszera. 4419-1

**P**otrzebne zdolne panny do szycia bielizny, ul. Piotrkowska № 200, m. 22. 4450-3-1

**P**iwniarska do sprzedania, Mikołajewska № 54, stróż wskazuje. 4451-3-1

**P**otrzebna zdolna podręczna, ul. Długa 99 w podwórzu. 4454

**P**oszukuje zajęcia, znam języki polski i rosyjski i rachunki, obeznany z kantorową robotą, mogą złożyć kaucję Oferty Łódź, Widzewska 50, Szymański dla N. 4464-1

**P**rzyjmę dwóch panów do oddzielnego pokoju z całodziennym utrzymaniem, Przejazd 33, m. 19, prawa oficyna. 4476-1

**P**otrzebna jest dziewczynka do dziecka rocznego, ulica Piotrkowska № 27, m. 18. M. Żalowski. 4465-2-1

**S**klep rzeźniczy, furgon i bryczka do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość u Majczaka w kawiarni, ul. Konstantynowska nr. 74. 4401-3-3

**S**klep do sprzedania kolonialnego dystrybucyjny. Nowo-Cogeliana 108 4388-3-3

**S**tudent uniwersytetu, poszukuje lekcji Karola 20, Szkoła 4378-6-3

**S**przedam urządzenie sklepowe w Zgierz, ul. Długa № 81. 4460-5-1

**S**klep do sprzedania Nowe Onójny, ulica Kopernika № 8 4446-2-1

**S**klep spożywczo-dystrybucyjny jest do sprzedania zaraz lub od lipca Rzgowska 45 4447-3-1

**S**klep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania od 1 lipca r. b. Obrót roczny sprawdziła para tysięcy rubli, sprawdziła para tysięcy rubli, sprawdziła para tysięcy rubli, sprawdziła para tysięcy rubli. Wiadomość u p. Antoniewskiego w piekarni ul. Dzietna № 31 w Łodzi. 4473-1

**S**klep z powodu choroby do sprzedania, ul. Zielona № 57. 4456-3-1

**S**tół krawiecki do sprzedania, oraz różne rzeczy krawieckie, ul. Pańska № 53, m. 10, zastac można od g. 6 do 8 wieczorem. 4457-2-1

**T**elefon 2455. Pianina, wynajem, sprzedaw, reparacja, strojenie, przewóz, gramofony, płyty 90 kop. Gotówka, raty. Mikołajewska 25 m. 4. 4490-2-1

**U**zdolniony pracownik do drafców (Krajsnik), poszukuje pracy. Znajomość towaru wełnianego i bawełnianego. Długoletnie świadectwo. Gmina Brus, Pabianicka szosa № 47, dom Szmitego. Gustaw Reszka 4399-3-3

**U**rządzenie całkowite z piwiarni jest do sprzedania zaraz. Wiadomość w prasni, ul. Rzgowska № 46 4445-3-1

**W**ózek dziecięcy, mało używany oraz 2 taborety i stoliczki, niezbędnie potrzebne na nich kwiaty ręcznie malowane zaraz do sprzedania tanio. Obejrzcież można między godz. 11 rano a 8 wiecz. Ul. św. Anny 33 m. 11. 4458-1

**Z**naleziono chłopca na rogu Promenydy i Rozwadowskiej w poniedziałek o g. 9 w blondyn ubrany w maillę i kurteczkę w niski. Odebrać można Zielona 41-21. 4487-1

**3** maszyny prawie nowe do sprzedania. Pabianicka szosa 8, Lemman, sklep. 4439-2-2

**500** rubli pożyczka na 10 proc. Wszelka gwarancja. Oferty „500“ „Rozwój“. 4489-1

**2,000** rubli do ukłowania. Wiadomość u adwokata Sułczyńskiego, Mikołajewska № 46. 4478-1

**Zagubione dokumenty.**

**A**ntoni Mlak zagubił paszport wydany z gm. Sulców guberni piotrkowskiej. 4427-4-2

**F**eliks Szneewicz zagubił paszport austriacki z poświadczaniem na prawa zamieszkiwania w państwie rosyjskiem. 4397,3,3

**W**eronika Brysik zagubiła paszport wydany z gminy Grabów gub. kaliskiej. 4440,3,2

**W**łodzisław Edmund zagubił paszport, wydany z gm. Chocę, gub. kaliskiej. 4455-3-1

**Z**agubał kwit od paszportu na imię Feliksa Juszkiewicza, wydany z fabryki Karola Scheiblerca. 4470-1

**Z**agubiła karta od paszportu na imię Edmunda Czernika, wydana z fabryki Braci Kaufman. 4452-1

**Z**agubiła książeczka legitymacyjna na imię Apolonii Bwy Leszowskiej, wydana z magistratu m. Łodzi. 4456-3-1

**Z**agubiła karta od paszportu na imię Adama Kaczmarska, wydana z fabryki Gejera. 4461-1

**Z**agubał paszport na imię Mikolaja Wadziłiera, wydany z m. Tułska. 4462-3-1

**Z**agubiła karta od paszportu na imię Józefa Wiśniewskiego, wydana z fabryki Leonarda. 4428-3-2

**Z**agubał paszport na imię Barbary Kiljanek wydany z gm. Kurozwęki, gub. kieleckiej. 4429-3-2

**Z**agubiła karta od paszportu, wydana z fabryki B.-ci Bechtold na imię Wiktorji Bocian. 4392-3-3

**Z**agubał paszport, wydany z Warszawy VI ujazdu na imię Aleksandra Marcina Fliednabargera. 4381-3-3



**Dr. S. KANTOR**  
specjalista chorób skórnych, włosów, wenerych lub dróg moczowych  
Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy, Krótka 4 tel. 19 41.  
**LECZENIE SYPHILISU**  
EHRlich-HATA 606.  
Przyjmuję od 8—2 i od 5—9 w.  
Dla pań osobna poczekalnia. 425r

Specjalista chorób włosów, skórnych (plagi i przyszcze na twarzy) i wenerycznych (syphilis)

**Dr. S. SZNITKIND**  
ŚREDNIA № 2  
Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetyczną.  
Przyjmuje od 8 do 2-jej po poł. i od 4 do 9 wiecz. 469r

**Dr. GUSTAWA ZAND-TENENBAUMOWA**  
CHOROBY KOBIECE, SKORNE WENERYCZNE (u kobiet i dzieci)  
Ul. Wschodnia № 49.  
Przyjm. od g. 11—1 i od 7—8. 3544—r

**ZĘBY** sztuczne od 75 k. Plomby od 50 k. na kauczuku, zlocie — bez wyjęcia korzeni. Plombowanie złotem, srebrem, porcelaną. Wyjmowanie zębów bez bólu. Przeróbka i reparacje na pozostawienie. Lek.-dent. **S. LIPOWSKI**, Piotrkowska 92. 381r

**Dr. L. KLACZKIN**  
Konstantynowska 11.  
Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych.  
**LECZENIE SYPHILISU**  
EHRlich-HATA 606.  
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w. dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano 746r

**Dr. Feliks Skusiewicz**  
Choroby skórne i weneryczne  
**Andrzeja 13.**  
Przyjmuje od 9—10<sup>1/2</sup>, rano i od 4—8 po poł. Panie od 4—5. W niedziele i święta od g. 10—1. 507—d

**Dr. Rejt**  
Średnia. 5 Spec. Choroby skórne, włosów, weneryczne, kosmetyka. Leczenie syphilisu salwarsanem  
**EHRlich-HATA 606.**  
Godziny przyjęć: od 8—1 po poł. i od 4—8 w. W niedziele i święta od godz 9—2 pp. Poczekalnia dla Pań oddzielna 595—r

**Dr. L. PRYBULSKI**  
CHOROBY SKORNE WŁOSÓW, (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOC PĘCIOWE.  
**LECZENIE SYPHILISU**  
EHRlich HATA 606.  
Ul. Południowa № 2.  
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w. Panie od 6—8 po poł. 1430—r

**Dr. Jelnicki**  
ul. Andrzeja 7. Tel. 170.  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
Godziny przyjęć: panowie od g. 9—11 r. i 5—8 po poł., panie 4—5 po poł.; w niedziele i święta 8—12 r. 1463r

**Dr. med. J. Szwarzwasser**  
Piotrkowska 18.  
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kiszki i przemiany materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydział lln i krwi w laboratorium własnym. Od 11—1 rano i od 5—7<sup>1/2</sup>, po południu. 459r

**Dr. Edward Mittelstaedt**  
mieszka obecnie MIKOŁAJEWSKA № 67  
przyj. od 8—9<sup>1/2</sup>, r. i od 5—6<sup>1/2</sup>, pp  
Choroby wewnętrzne i nerwowe. 1429—r

Choroby skórne, weneryczne, oraz niemoc pęciowa  
**Dr. St. LEWKOWICZ**  
Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.  
Zachodnia 33 (obok Lombar. ake.)  
Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w. w niedziele od 9—3. Dla pań od 5—6 wiecz. 114r

**Dr. I. Lipszyc**  
choroby dzieci.  
1897 mieszka obecnie Piotrkowska 103, tel. 15-01  
przyjm. do 10 r. i od 4—5 p. p.

**Dr. med. Aleksander FABIAN**  
Dyrektor Zakładu leczniczego „Chojny”,  
przyjmuje codziennie w Łodzi od 4—7 po południu  
ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku). 2251  
Choroby nerwowe i wewnętrzne.

**Dr. med. LEYBERG**  
b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich, powrócił.  
Ch. skóry, wene. yozne i moczopłciowe  
Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8.  
Dla pań 5-6, poczekalnia oddzielna.  
Krótka 5, telef. 26-50. 2113

**PRZECIWIW RZEZĄCZCE**  
Najnowszy środek „Salo-Pichilin”  
wyciązek aptekarski  
B. Konhelms w Petersburgu, działa szybko i radykalnie, przez lekarzy jest uważany za środek racjonalny.  
Działa również skutecznie w przypadkach ostrych, jako też i chronicznych i w przeciągu krótkiego czasu usuwa najporczywsze wydzieliny.  
3 posób użyć: dołączony do każdego pudełka. Przeważnie tylko w pastkach metalowych po rb. 1—1 rb. 1 kop. 80.  
Do nabycia: w aptece R. Protsmana, w Warszawie, Freta № 10, tel. 40-63. Wysył. za zalicz. Przesyłka podług taryfy pocztowej.  
1387

Potrzebny  
**Nakładacz lub nakładaczka**  
do drukarni. Zgłaszać się: Przejazd 8, „Rozwój”.

**Ból głowy i Migrenę** natychemiast osowa  
**Migreno Nervosin**  
Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Żądać w apt. i skl. aptecz. tylko oryginaln. proszków po 10 k. Pudełko 1.20 k. Główny skład Tow. Akc. L. Spiess i Syn.  
4690—122

Z powodu wyjazdu od 1-go Lipca, mieszkanie  
**do wynajęcia**  
3 pokoi z wszelkimi wyg.ami, pierwsze piętro, front, balkon, Staro Zarzewska № 36 m 10. Cena 600 rb. 2066—3—1

**Sklep kolonialno-spożywczy**  
w dobrym punkcie z powodu choroby jest od 1 lipca tano do sprzedania. Wiadomość ul. Mikołajewska nr. 48 w sklepie. 1395

**„ODEON”**  
Środa, Czwartek i Piątek, dnia 7-go, 8-go i 9-go czerwca 1911 r.  
**Wybitne obrazy:**  
Faworytka króla dramat historyczny. DWAJ OGRODNICY Apulja natura. Roztargniony Jegomość komedja miedzna. Walki Japońskie komedja Samo Gohinagi.  
Od Soboty dnia 10-go czerwca r. b.  
**„Wyzwolenie Jerozolimy”.** 2121

**Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej**  
podaje do wiadomości, że w dniu 8/21 czerwca r. b. odejdzie ze stacji Praga Nadwiślańska bezpośredni pociąg Syberyjski do Irkucka w kierunku przez Brześć, Wiaźmę, Białą i Ożelabińsk z ładunkiem towarów, adresowanych do st. Irkuck, oraz do stacji za Irkuckiem leżących.  
Osoby zainteresowane, życzące wysłać towary oznaczonym pociągiem do Irkucka lub stacji za Irkuckiem leżących, winne złożyć Ekspedycjom stacji wysłania towaru pismienne deklaracje do dnia 1/14 czerwca r. b. ze wskazaniem rodzaju towaru, jego wagi i stacji przeznaczenia, załączając przy każdej deklaracji rubli 10, tytułem kaucji, która zwracana będzie po przyjęciu przesyłek do przewozu.  
Przyjmowanie samych ładunków odbywać się będzie na stacjach drogi żelaznej W.W. 3/16 i 4/17 czerwca r. b., a w Warszawie, oprócz tego, i w dniu 5/18 czerwca r. b. 2115

**Zgubiono**  
2 rękopisy z podpisem; Rózycki i Orbański i książkę w przejeździe od ul. Dzielnej do Wodnego Rynku a stamtąd na ul. Miłsza i do rzeźni. Uprasza się znaleźć o zwrot za sowitą nagrodą do administracji Rozwoja. 2080—3—1

**OSTRZEŻENIE.**  
Niniejszem ostrzegam osoby interesowane co do nabywania weksli z mojem podpisem na zlecenie H. Gatera. Ponieważ dostaję zawiadomienia z banków i od rejentów aby wykupić weksle, których niewystawiałem na zlecenie H. Gatera, przeto ostrzegam, iż oprócz 5-ciu weksli, z tych 4 za komorne 1) na sumę rb. 80, płatny 14/7 11 r., 2) rb. 80 pl. 14/10 11, 3) rb. 75 pl. 14/1 1912 r., 4) rb. 75 14 4 1912 r. i 5) rb. 50 pl. 30 8 1911 r. Oprócz wyżej wymienionych weksli od d. 20/5 r. b. żadnych innych na zlecenie H. Gatera nie wystawiałem.  
Z poważaniem **J. Żółtaszek.** 2068

**7-io klasowy Zakład Naukowy Żeński Maryi Pruszyńskiej**  
Kamienna № 10.  
Zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że egzaminy do klas 7-ia włącznie odbywają się dla nowo-wstępujących ucznie do dnia 20-go czerwca; w tymże dniu odbędzie się zakończenie roku szkolnego.  
Oprócz przedmiotów w zakresie nauk wchodzących, uzyskawszy pozwolenie od Władzy Szkolnej, wykładane są przez pana Mantinbanda: bachalteria, arytmetyka handlowa, korespondencja. Odbywają się ćwiczenia cielesne, lekcyjne śpiewa, tańca i slōida. 2119  
Kancelarya otwarta od godziny 9-jej rano do 3 p. p.

**AGATOL** Najlepszy do zębów proszek 20 i 35 k. pasta 20 k. eliksir 30 i 50 k.  
St. Górskiego, Warszawa, Leszno 12.  
Odnaczony na 6 wystawach najwyższemi nagrodami za skuteczne i antyseptyczne działanie, jako najlepszy środek do czyszczenia zębów i konserwowania **dziąseł**. Odnacza się silnym i przyjemnym aromatem, dezynfekuje i odświeża jamę ustną, chroni zęby od przedwczesnego próchnienia i bólu, dając im zdrowy i biały wygląd. **Żądać wszędzie!** 2607—30

Zalecany przez pp. lekarzy  
**KEFIR B. PATZEROWEJ**  
Łódź, Mikołajewska 31  
Dostawa do domów rano i po południu. 1680

**Pokój duży**  
frontowy słoneczny, umeblowany lub bez mebli do wynajęcia od Czerwca do 1-go Października. Wiadomość w adm. „Rozwoju”. 1648-6-1

**Albert Krauss**  
architekt  
mieszka teraz przy ulicy Zielonej Nr. 19, w domu pana Modrowa. 2076

EGZYSTUJĄCA OD LAT 20 W ŁODZI  
**Pracownia haftów i ZNACZENIA BIELIZNY D. Mazurkiewiczowej**  
z dnem 1 października r. b. przeniesiona została na ulicę **Przejazd 16,** m. 24.  
Przyjmuje się uczennice.  
Ulica PRZEJAZD № 16.

**Zagraniczne paszporty**  
widy, wazy i wszelkie czynności w zakres paszportów wchodzące, załatwia **D. Krugman**, Andrzejka № 38 m. 7. 2078—3—1

**Nauczycielka-freblanka**  
z chlubnymi świadectwami i kilkoletnią praktyką, poszukuje kondycji na lato za skromnym wynagrodzeniem, Średnia 3 m. 12, olicyna, 2674—3—1

**Letnie mieszkania**  
do wynajęcia: kąpiel rzeczna, las, piasek, okolica bardzo ładna, wszystkie prowianty na miejscu. 20 minut drogi od stacji Andrzejów. Domy W-nej Kochanowskiej, wiadomość na miejscu a stróża Tulina, w Jazach (Bedoń). Ceny bardzo przystępne. 2028—2—1

**Pracownia Gorsetów**  
dawniej Mikołajewska 33  
**NATALII KĘDZIEKSKIEJ**  
przyjmuje obstalunki i reperacya.  
1575 Piotrkowska 115 m. 6.

**STUDENT**  
Moskiewskiego Uniwersytetu medalista, doświadczony korepetytor, przygotawia do egzaminów, udziela lekcji w zakresie programu średnich zakładów naukowych. Specjalność: matematyka, rosyjski, łaciński, niemiecki. Dowiedzieć się: Długa 135 m. 4. 1016—3—1



# RADA ZARZĄDZAJĄCA

## Towarzystwa drogi żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej.

Zwołane na dzień 10 Czerwca r. b. posiedzenie **LIII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego** odbyte być nie może z powodu, że wysokość zdeponowanego przez akcjonariuszy kapitału akcyjnego nie czyni zadość warunkom § 26 ustawy Towarzystwa.

Skutkiem tego, w zastosowaniu się do powołanego § 26 Ustawy, Rada Zarządzająca ma zaszczyt podać do wiadomości PP. akcjonariuszy, że powtórny termin posiedzenia

### LIII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego

odbyć się mającego w Warszawie, wyznaczony został na dzień **24 czerwca r. b.**, o godz. 9 rano w gmachu Dyrekcji drogi żel. Warszawsko-Wiedeńskiej (ul. Aleje Jerozolimskie № 86).

Zebrani w tym terminie akcjonariusze, bez względu na ich liczbę i ilość zdeponowanych akcji, będą władni odbyć posiedzenie i wziąć pod uchwałę przedmioty zamieszczone na porządku dziennym niedoszłego do skutku Zgromadzenia Ogólnego, a mianowicie:

1. Sprawozdanie Dyrekcji Drogi za rok 1910.
2. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej o bilansie 1910 r.
3. Sprawozdanie o rezultatach eksploatacji za rok 1910.
4. Etat na rok 1911.
5. Postanowienie względem Etabu na rok 1912.
6. Wyznaczenie funduszu na wynagrodzenie Członków Rady Zarządzającej i Komisji Rewizyjnej.

7. Pokrycie wydatków z funduszu zapasowego.
8. Wybór Członków Rady Zarządzającej i Członków Komisji Rewizyjnej w miejsce wychodzących.

Akcyonariusz, zamierzający uczestniczyć w rzezonem Zgromadzeniu, winien złożyć najpóźniej dnia 1/14 czerwca r. b., do godz. 2-jej po południu, akcyę właściwą lub pożytkową, w ilości najmniej sztuk 40, w Kasie Głównej Towarzystwa w Warszawie, lub w instytucjach kredytowych, istniejących w Rosji na zasadzie NAJWYŻEJ zatwierdzonych Ustaw albo też w jednym z niżej wymienionych domów bankierskich:

- w Berlinie — w Dyrekcji „Disconto-Gesellschaft“ w „Mitteldeutsche Credit-Bank“, w „Berliner Handels-Gesellschaft“ lub u pp. Mendelsohn et C-ie.
- w Wrocławiu — w Kasie „Schlesischer Bankverein“.
- w Frankfurcie n/M. — w Dyrekcji „Disconto-Gesellschaft“;
- w Dreźnie — Dresdner Bank;
- w Amsterdamie — w domu bankierskim „Lippmann, Rosenthal et C-ie“;
- w Brukseli — w filii „Deutsche Bank“ i filii Międzynarodowego Petersburskiego Handlowego Banku;
- w Krakowie — w Banku Galicyjskim dla Handlu i Przemysłu.

Akcyę złożoną być winny przy załączeniu specyfikacji numerów, spisanej w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach i podpisanej przez właściciela akcyj.

Instytucja kredytowa oznacza na obu egzemplarzach datę składu akcyj, z zastrzeżeniem, że akcyę nie będą wydane ich właścicielowi przed dniem następującym po Ogólnem Zgromadzeniu.

Jeden egzemplarz specyfikacji zwraca się deponentowi, jako dowód składu akcyj, a zarazem jako tytuł do odbioru takowych, drugi zaś egzemplarz winien być przesłany Radzie Zarządzającej drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

Z chwilą expiracji terminu składu akcyj, instytucje kredytowe obowiązane są niezwłocznie zawiadomić depezą Radę Zarządzającą drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej o liczbie akcyonariuszy, którzy akcyę złożyli, jak również o ilości akcyj przez nich zdeponowanych.

Zwrot akcyj nie może nastąpić wcześniej, jak w dniu następującym po Zgromadzeniu.

Za tytuł do uczestniczenia w Ogólnem Zgromadzeniu służą nadto akcyę zdeponowane stosownie do §§ 10 i 14 Ustawy Towarzystwa w Kasie Głównej tegoż Towarzystwa, niemniej i poświadczenia Banku Państwa, jego filij i oddziałów, jak również prywatnych instytucji kredytowych, funkcjonujących w Rosji na podstawie NAJWYŻEJ zatwierdzonych Ustaw, wreszcie wymienionych powyżej zagranicznych domów bankierskich, na złożone tamże akcyę, byle skład ich nastąpił w terminie do deponowania akcyj oznaczonym.

W tych poświadczeniach mają być wykazane numera akcyj z zastrzeżeniem, że akcyę nie będą wydane przed dniem następującym po Zgromadzeniu Ogólnem.

Akcyę złożoną w instytucji kredytowej tytułem kaucyi dla tej instytucji lub też dla osób trzecich nie dają prawa do uczestniczenia w Zgromadzeniu Ogólnem.

Rzeczywistość składu lub depozytu akcyj w prywatnych instytucjach kredytowych winna być na żądanie Towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej poświadczona przez rejenta lub inną urzędową osobę, lub też może być sprawdzona przez delegata tegoż Towarzystwa.

Koszty dopełnienia tych formalności, jako też opłata za skład akcyj, wydatki na przesyłkę pocztową i poświadczenie składu przez rejenta lub inną urzędową osobę ponosi właściciel akcyj.

Na mocy § 26 Ustawy Towarzystwa akcyonariusz może prawo uczestniczenia w Zgromadzeniu Ogólnem przenieść na innego akcyonariusza, udział w temże Zgromadzeniu biorącego, za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa.

Warszawa, dnia 2 Czerwca 1911 roku.

2105

## Stowarzyszenie Majstrów Fabrycznych

Nowy Rynek № 6.

Wydział rekomendacji pracy rekomenduje fachowców na wszelkie posady techniczne w każdej specjalności fabrycznej i każdego stopnia zdolności. Na żądanie i przy porozumieniu udziela gwarancji za rekomendowanym. Ma obecnie: **Wolne posady:**

1) **Nadmajstrzego przedziałni cienkiej** na 30000 wrzecion, pierwszor. siła ma pierwszeństwo. Pl. od 60—80 rb. tyg; 2) **Majstra na niciarki zdobne** (Efektwirne) na 4 niciarki zdobne oraz gładkie, płaca od 20 do 25 rb. tygodniowo.

**Poszukujących pracy:** 1) **Majstra przedziałni zgrzebn. wyk. starsz. fachowca.** 2) **majstra spretury** na sztrychy, pierwszorządna siła, 30 lat praktyki samodzielnej.

Przewodnicz. wydz. rek. pr. **Feliks Przedpełski**  
Juljasza № 37, mieszk. 11.

1245

**Zakład motorowy i warsztat mechaniczny** wykonuje wszelkie reperacje gazowych, naftowych, ropowych, na gaz ssany i systemu Diesla motorów. Przeróbka motorów z gazowych na naftowe i ropowe, montowanie nowych motorów i sporządzanie kosztorysów na nowe motory. Kapno i sprzedaż używanych motorów! Nowe motory w robocie! Używane, lecz wyreparowane jak zupełnie nowe motory na składzie, sprzedaje z gwarancją; konserwacja i czyszczenie motorów na miesięczny abonament. Kompletnie urządzenia transmisyjne, łącznie z umontowaniem. Reparacje w farbiarniach, apreturach, przedziałniach, tkalniach i t. d. Referencye pierwszorządne. B. BERG i GRAHL, Łódź, Widzewska № 146, przystanek tramwajowy linii № 4. 1898

### Plac z oficyną

drewnianą do sprzedania o 6-ju mieszkaniach a także plac drogi w miejscowości Stare Rokicie blisko Górnego Rynku na dogodnych warunkach. Dowiedzieć się można: Staro-Zarzewska № 13 Sznel. 2060

## Sala

30X11 łokci światła, parter, od 1 lipca r. b. do wynajęcia. Wia domość Lipowa 71 2062—3'1

Z powodzeniem egzystująca od lat paru w jednym miejscu

## Piwiarnia

z kompletnem urządzeniem z powodu wyjazdu z Łodzi, jest do sprzedania. Wiadomość w piwiarni, alica Wysoka № 27. 1892

## Dla Pań, dbających o swoją URODĘ

i młodzieńczą świeżość cery poleca się jedyny specjalny kosmetyk

## CREM VENUS

St. Górskiego,

usuwający znajdujące się pod naskórkiem plamy, **Piegi**, przyszcze i liszoje.

Liczne podziękowania. Cena 60 kop. i rb. 1.20. 2055 Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach.

## HENRYK GOLDE

Łódzka fabryka

Przetworów i tektur smołowcowych

Łódź-Chojny (obok stacyi). Kantor: ulica Skwerowa № 20 (róg Składowej).

TELEFON № 17-76.

Poleca:

Tektury smołowcowe (papy) wszystkich gatunków

Masę klejową (Klebmasse).

Carbolineum oraz wszystkie artykuły, w zakres krycia dachów wchodzące.

Sprzedaż smoły z miejskich Zakładów Gazowych.

Uwaga! Każdy ralon papy zaopatrzony jest etykietą z marką fabryczną.

1610

## Duży sklep

z przyległym mieszkaniem do wynajęcia od 1 Lipca w nowobudującym się domu **Widzewska № 89**, róg Przejazd. 2046

## W AMBULATORIUM

przy SZPITALU

małż. **Poznańskich** (Targowa № 1)

we wtorki i piątki każdego tygodnia od godziny 12-jej do 1-jej po południu jest szczepiona

**BEZPŁATNIE Ospa ochronna.**

1791

Wyższa szkoła kroju i szycia

## „JÓZEFINY“

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgii—srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 23.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i apinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sakię, gdzie aczeniec nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu aczeniec otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. **Na miejscu duży wybór manekinów.**

Przyjmuje się obstalunki podług zdjętej miary. Zamiejscowym wysyła się za zaliczeniem pocztowym. 3456r

## Place pod budowę

są do sprzedania w dużym wyborze, tanio i na dogodnych warunkach na roga **Pabianickiej** i **Taszyńskiej** szosy. 1798

Wiadomość u **Piotra Hazenclewera**, Ruda Pabianicka.

—| Pierwsza Chrześcijańska Lecznica chorób zębów i jamy ustnej. |—

Porad lub wyjęcie zęba 25 kop. Wyjęcie bez bólu lub plomba po 50 ko Zęby sztuczne od rb. 1 i wyżej. Korony złote i zęby sztyfowe i wszelkie reperacje po cenach umiarkowanych.

Gutzmana Elikzir i proszek do zębów są niezbędne dla utrzymania w czystości jamy ustnej. — **Łódź, Przejazd № 3.** 2573